

HELENA KOMARYŃSKA – KRAKÓW

## LOKALIZACJA, WYPOSAŻENIE I STAN ZABUDOWAŃ BONIFRATERSKICH W KRAKOWIE W XVII I XVIII WIEKU

Fala zainteresowania historią zakonów na ziemiach polskich wciąż nie przemija, jednak przesuwają się środki ciężkości dociekań badaczy. Coraz częściej koncentrują się oni na życiu wewnętrznym konwentu, funkcjonowaniu klasztorów w społeczności lokalnej, a także duchowości monastycznej<sup>1</sup>.

Podjęcie tematu lokalizacji, wyposażenia i stanu zabudowań konwentu bonifratrów w Krakowie w XVII i XVIII wieku jest zasadne i potrzebne z kilku względów. Temat ten nie doczekał się rzetelnego i dogłębnego opracowania, chociaż wzbudza liczne kontrowersje. Duża część odnalezionych podczas kwerend w różnych archiwach i bibliotekach źródeł nigdy nie została zbadana i opracowana, a ich zawartość naświetla wiele niewyjaśnionych dotąd kwestii.

Obecnie nie jest możliwe ustalenie, czy bracia mogli mieć jakikolwiek wpływ na lokalizację klasztoru, wydaje się, że całkowicie była ona uzależniona od woli fundatora. Valerio Montelupi zapisując swój dom jako darowiznę bonifratrom, usytuował ich tym samym w centrum ówczesnego miasta Krakowa<sup>2</sup>. Bracia otrzymali narożny budynek położony u zbiegu ulic św. Jana i Rogackiej, dziś św. Marka, do którego, rok później została dokupiona sąsiednia kamienica, stojąca przy ulicy św. Marka, ponieważ zawsze tam, gdzie pojawiali się bonifratrzy i erygowano im klasztor, nieodłącznymi budowlami, które powstawały, były szpital

<sup>1</sup> Zob. M. Derwich, *Benedyktynski klasztor św. Krzyża na Łysej Górze w średniowieczu*, Wrocław-Warszawa 1992; *Klasztor w społeczeństwie średniowiecznym i nowożytnym*, Opole-Wrocław 1996; *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, Wrocław-Opole 2000; W. Baran-Kozłowski, *Wokół początków fundacji klasztoru cysterek w Ołoboku*, „Nasza Przyszłość”, 102 (2004) s. 449-460.

<sup>2</sup> Granice ówczesnego miasta Krakowa wytyczały mury miejskie. J. Małeckie, *Czasy renesansowego rozkwitu*, w: *Dzieje Krakowa, Kraków w wiekach XVI-XVIII*, red. J. Bieniarzówna, J. Małeckie, Kraków 1984, t. 2, s. 10-11.

i kościoł. Na wspomnianym terenie wystawiono jednopiętrowy kompleks budynków z wewnętrznym dziedzińcem<sup>3</sup>.

Trudno określić kiedy kompleks budynków był w całości gotowy i oddany do użytku, jednak wiadomo, że bracia zamieszkali przy ul. św. Jana już w 1609 roku, przebudowując dostosowując resztę pomieszczeń do potrzeb szpitala i kościoła. Bonifratrzy 25 sierpnia 1635 roku odkupili od braci Trzebińskich kamienicę Gajowską, niegdyś Tyliśzowska, znajdującą się pomiędzy domami Stanisława Cyrusa i Macieja Czeczotki, którą włączyli w obręb konwentu<sup>4</sup>. Właśnie w tym miejscu rozpoczęli bracia swoją działalność charytatywno – opiekuńczą i medyczną, przebywali tu ponad dwieście lat, aż do roku 1812, kiedy to zostali przeniesieni na Kazimierz do klasztoru potrynitańskiego.

Opisu klasztoru, kościoła i szpitala braci bonifratrów dokonano głównie w oparciu o trzy zachowane księgi, które łączą w sobie dwadzieścia dziewięć inwentarzy<sup>5</sup>. Rejestry te zawierają zarówno opisy poszczególnych pomieszczeń, jak i ich wyposażenia. Z ich pomocą można odtworzyć w przybliżeniu rozmieszczenie i wygląd pomieszczeń, a także ich wyposażenie i zmiany zaszłe w ciągu około stu pięćdziesięciu lat.

Nie zachował się jednak żaden inwentarz z drugiej połowy osiemnastego wieku sporządzony przez braci, jedynie ocalał spis inwentarzowy z 1798 roku wykonany przez „fiskus” austriacki i ówczesnego przeora konwentu Br. Fakunda Spirę, oraz inwentarze z 1813 roku, spisane przez architektów miejskich tuż po przeniesieniu braci na Kazimierz<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> M. S a m e k, *Architektura sakralna Krakowa w XVII stuleciu – kościoły jednonawowe*, Kraków 1992, [mps Biblioteka Jagiellońska (dalej cyt. BJ)], s.193; A. C h m i e l, *Domy krakowskie. Ulica Św. Jana*, „Biblioteka Krakowska”, 61-61 (1924) s. 222 i nast. Zob. Plan Kołłątajowski z 1785 roku, „Rocznik Krakowski”, 1977, tablica 1-2, sekcja 2, 5.

<sup>4</sup> BJ, rkps 5357 II, t. 10, Ż. P a u l i, *Notaty luźne do historii miasta Krakowa*, s. 139; S a m e k, *Architektura sakralna*, s.193.

<sup>5</sup> Archiwum Bonifratrów w Krakowie (dalej cyt. ABK) rkps A-2, *Inventarium Monasterii et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615–1680*. Inwentarz ten zawiera opisy pomieszczeń i ich wyposażenie z lat: 1615, 1619, 1627, 1630, 1633, 1636 (tylko kościoł), 1639, 1642, 1645, 1648, 1659, 1660 (tylko apteka), 1674, 1680; BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1682–1733*. Inwentarz ten zawiera spisy z lat: 1682, 1688, 1690, 1697, 1701, 1712, 1714, 1718, 1727, 1731, 1733; BJ, rkps 5495, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1735–1741*. Są to spisy inwentarzowe z lat: 1735, 1738, 1739 (tylko fragment), 1741.

<sup>6</sup> Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej cyt. APK) rkps Akta fiskalne III/177/20, s. 721-725; APK, rkps WMK, Akta Senackie V-47, s. 113-125.

## Kościół Bonifratrów pod wezwaniem św. Urszuli

Kościół bonifratrów pod wezwaniem św. Urszuli<sup>7</sup> stał w narożniku ulicy Rogackiej i św. Jana<sup>8</sup>. A. Chmiel podaje, że pierwsza wzmianka o kościele św. Urszuli pochodzi z roku 1621<sup>9</sup>, faktycznie pierwsza wzmianka o tej świątyni pocho-

<sup>7</sup> Kościół był pod takim wezwaniem, jak podaje A. Chmiel, ponieważ wzniesiono go jako akt pamięci dla żony Sebastiana Montelupiego Urszuli. Natomiast M. Rożek pisze, że biskup Piotr Tylicki nadał tytuł kaplicy, która mieściła się przy szpitalu św. Urszuli, św. Jana z Matty, powołując się przy tym na akt erekcyjny szpitala i klasztoru, który znajduje się w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie. Nierozumiiałym wydaje się podanie takiej informacji przez M. Rożka, gdyż akt ów nie wymienia takiego wezwania świątyni, a św. Jan z Mathy był założycielem zakonu trynitarzy i ich świętym, a nie bonifratrów. Natomiast biskup P. Tylicki powyższym aktem erygował szpital i kościół z klasztorem nadając wezwanie św. Urszuli całemu kompleksowi zabudowań. Chmiel, *Domy krakowskie*, s. 232; M. Rożek, *Nieistniejące kościoły Krakowa*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, 33 (1983) s. 108; V. Schaubert, H. M. Schindler, *Ilustrowany leksykon świętych*, Katowice 2002, s. 331; R. Cammilleri, *Wielka księga świętych patronów*, Kielce 2002, s. 429; Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (dalej cyt. AKMKr) rkps *Acta Actorum Episcopalia*, t. 39, k. 200 i nast.

<sup>8</sup> Na tym narożniku w roku 1601 stał „dom narożny” Sebastiana Montelupiego. W roku 1607 właścicielami domu byli żona Sebastiana Montelupiego – Urszula i Piotr Palewski. Następnie drogą dziedziczenia i kupna przeszedł on na własność Valeria Montelupiego, który zapisał ten dom aktem darowizny 31 grudnia 1609 roku braciom bonifratrom. Bonifratrzy przystąpili do przebudowania kamienicy „Montelupich” i przerobienia domu, który był „na przecznicy” (chodzi o środkową część kamienicy, która za czasów A. Chmiela miała numer konskrypcyjny l. or. 22) na klasztor. Do tej pory uważano, że zachowały się jedynie ryciny Józefa Brodowskiego, z których dwie przedstawiają kościół św. Urszuli, a jedna świątynię wraz z klasztorem. Wykonano je około 1830 roku. Mankamentem wspomnianych rycin jest to, że choć nakreślone tą samą ręką, jednak znacznie się różnią i każda nieco inaczej przedstawia naprzykład fasadę kościoła św. Urszuli. Ryciny J. Brodowskiego pochodzą z tek Józefa Friedleina, niegdyś prezydenta miasta Krakowa, przechowywanych w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Teki Friedleina, sygn. 896/VIII, 897/VIII, 898/VIII. Jednak po wnikliwej kwerendzie w Archiwum Państwowym miasta Krakowa udało się odnaleźć przekroje oraz plany parteru i pierwszego piętra zabudowań bonifraterskich, sporządzone w 1813 roku, a więc tuż po przeniesieniu braci na Kazimierz. Plany przedstawiają rozmieszczenie budynków, które ukształtowało się prawdopodobnie w drugiej połowie XVII wieku, kiedy bonifratrzy otrzymali dom po Adamie Pudełku około 1654 r. i włączyli go w obręb klasztoru. Do zabudowań klasztornych należała także kamienica Kącka, zapisana bonifratrom w 1695 roku przez Jadwigę Kącką z domu Popiołkową (Popółkową), ale bracia nie używali tej kamienicy, lecz ją wydzierżawili, podobnie jak i kamienicę Pinoczowską, niegdyś Cyrusowską, którą zapisał im 29 sierpnia w roku 1719 Jerzy Pinocci, ta kamienica również była czynszową. Przekroje i plany zostały sporządzone przez trzech architektów krakowskich: Zscheringa, Karola Kryszkiera i Szczepana Humberta. Przekroje przedstawia rysunek nr 1, natomiast rysunek nr 2 ilustruje plan parteru zabudowań bonifraterskich w oryginale, do którego dołączono kopię tego planu z ponumerowanymi pomieszczeniami i ich nazwami, podobnie został przedstawiony plan piętra rysunek nr 3. Rysunki opracował Maciej Dora, któremu w tym miejscu składam podziękowania. APK, *Consularia Cracovensia*, 457, k. 528; Chmiel, *Domy krakowskie*, s. 222-236; APK, rkps WMK, Akta Senackie V-47, s. 11, 105, 107, 109.

<sup>9</sup> Chmiel, *Domy krakowskie*, s. 232.

dzi już z 1612 roku<sup>10</sup>, a pierwszy zachowany w klasztorze bonifratrów inwentarz, który opisuje wyposażenie kościoła św. Urszuli, datowany jest w 1615 roku<sup>11</sup>.

Kościół bonifratrów stanowił przykład architektury baroku. Świątynia była murowana z cegły i kamienia, wytynkowana, jednonawowa, na rzucie prostokąta, z wydzielonym nieco węższym i niższym prezbiterium, zwróconym ścianą ołtarzową ku północy. Przy prezbiterium znajdowała się zakrystia, którą jednak zaliczyć można, jak uwidocznione zostało to na planie, do pomieszczeń klasztornych<sup>12</sup>.

Wejście główne do kościoła, ze skromną fasadą, znajdowało się od południa, czyli od ul. św. Marka. Elewacja południowa była trójosiowa, dwukondygnacyjna, o piętrach równej szerokości, zwieńczona tokańskim szczytem. Kondygnacja dolna miała cokół u podstawy i przewyższała o połowę kondygnację górną. Podziały kondygnacji dolnej przeprowadzono za pomocą smukłych zdwojonych pilastrów tokańskich, które wspierały łamiące się nad podporami belkowanie. Belkowanie to było złożone z trójdzielnego architrawu, gładkiego fryzu i wydatnego, profilowanego gzymsu, który służył jako podstawa dla kondygnacji górnej. Kondygnacja górna została zrytmizowana zdwojonymi lizenami dźwigającymi łamiące się nad nimi belkowanie. Powyżej był trójkątny przyczółek o profilowanych obrzeżach. Wzdłuż osi, w kondygnacji dolnej, mieścił się prostokątny portal w kamiennym, listwowanym obramieniu, które zwieńczono za pomocą segmentowego przyczółka z herbem, oraz wazonami u szczytu. Wyżej zaś na murze widniał obraz w prostokątnej uszatej ramie. W kondygnacji górnej znajdował się głęboko rozglifiony, wydłużony, półkoliście zamknięty otwór okienny o archiwolcie wspartej na odcinkach gzymsu i z kluczem w zwieńczeniu, powyżej był profilowany gzyms. W partii przyczółka umieszczono okrągłe strychowe okienko w gładkiej ramie. W polach bocznych kondygnacji dolnej były prostokątne, konchowo sklepione nisze na posągi w kamiennych, listwowych, uszatyach obramieniach, które zwieńczono segmentowymi przyczółkami, wspartymi po bokach na ślimacznicowych konsolkach. Wyżej były malowane na murze herby w wydłużonych, uszatyach ramach. W kondygnacji górnej znajdowały się analogicznie sklepiene konchowo nisze w nieco skromniejszych obramieniach, które zwieńczono przy pomocy profilowanego gzymsu<sup>13</sup>.

Drugie wejście do kościoła św. Urszuli znajdowało się od wschodu, czyli od ul. św. Jana, przy narożniku fasady. Był to skromny barokowy uszaty portal,

<sup>10</sup> BJ, rkps 3742, S. Ranałowicz, *Casimiriae civitatis urbi Cracoviensi confrontata Origine in eaque ecclesiarum erectiones et religiosorum fundationes, nec non series, vitae, res gestae preapostorum Conventus Canonikorum Regularium Lateranensium s. Augustini ad ecclesiam SS. Corporis Christi, descriptae a Stephano Ranałowicz, eiusdem conventus et ecclesiae canonico regulari professo*, k. 124v-125.

<sup>11</sup> ABK, rkps A-2, *Inventarium Monasterii et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615-1680*, k. 1-1v.

<sup>12</sup> Samek, *Architektura sakralna*, s. 199; APK, rkps WMK, Akta Senackie V-47, s. 109.

<sup>13</sup> Samek, *Architektura sakralna*, s. 200-201.

zwieńczony segmentowym przerwany naczółkiem. Elewacja wschodnia przedstawiała się również jako trójosiowa, narożnik południowy zaakcentowano parą stojących na piedestałach smukłych pilastrów tokańskich, z których skrajny powtarza podziały horyzontalne elewacji frontowej. Pilastry te wspierały przebiegający pod dachem kościoła profilowany gzyms. Pomiędzy parą pilastrów znajdowała się półkoliście zamknięta niszka, formą swoją zbliżona do nisz na fasadzie. W pierwszej od lewej osi portal do kościoła był w prostokątnym, kamiennym obramieniu, który zwieńczono drobno profilowanym, segmentowym przyczółkiem, przerwany u podstawy. U szczytu wmontowano krzyż. W zwieńczeniu ściany umieszczono prostokątne, zamknięte, półkoliste otwory okienne w listwowych obramieniach. Elewacja prezbiterium była jednoosiowa o niewiadomej artykulacji zwieńczona gzymsem<sup>14</sup>.

Dach na kościele był dwuspadowy, ponad przęsłem południowym wystawiono dwukondygnacyjną sygnaturkę, krytą miedzianą blachą<sup>15</sup>. Kościół początkowo pokryto gontem, a pod koniec XVII wieku gonty zastąpiono dachówką<sup>16</sup>.

Wnętrze kościoła składało się z dwóch części: czteroprzęsłowej nawy, w dolnej partii skróconej przez wbudowanie chóru muzycznego i mieszczącego się pod nim przedsionka, wypełniających ostatnie, przyfasadowe przęsło oraz oddzielnego łukiem tarczy jednoprzęsłowego prezbiterium<sup>17</sup>.

<sup>14</sup> Jak podaje M. Samek wygląd pozostałych elewacji jest nieznany, jej zdaniem elewacja zachodnia w dolnej partii była przysłonięta murami klasztornymi, a wyżej były trzy otwory okienne. Tamże, s. 201.

<sup>15</sup> Cechą charakterystyczną siedemnastowiecznych jednonawowych kościołów Krakowa była sygnatura umieszczona na dachu. Według A. Chmiel kościół bonifratrów miał jedną wieżyczkę. Również architekci i detaksatorowie zabudowań bonifraterskich, prowadzący oględziny pomieszczeń, w swoim sprawozdaniu z 1813 roku podają: „wieża kwadratowa z dwiema kondygnacjami, drewniana gontami pokryta, z oknami tak w pierwszej jako i w drugiej kondygnacji pustemi”. Jednak zachowane inwentarze bonifraterskie odnotowują inną informację, otóż w inwentarzu z 1688 roku czytamy: „kościół pobity dachówką ceglana, na którym dwie wieżyczki pobite gontami potrzebują reperacji”. Natomiast w spisie inwentarzowym z 1735 roku napisano: „[...] dwie wieżyczek na przodzie, gontami pobite farby czerwoną z pokosem, przyodziane blachą pod samem wierzchem pobielone ad instar eftow, nowe gałki na wierzchu, miedziane, w jednej wieżyczce dzwonek dwa, na facyacie krzyż żelazny”. Otóż wieża była jedna i miała dwie kondygnacje, a bracia prawdopodobnie ową drugą kondygnację traktowali jako drugą wieżyczkę. Chmiel, *Domy krakowskie*, s. 237; BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k. 18v, 73, 113v; BJ, rkps 5495, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1735-1741*, k. 2; APK, rkps WMK, *Acta senackie V-47*, s. 113-114.

<sup>16</sup> BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae 1675-1733*, k. 18. Około 1691 roku dach kościoła i wieży naprawiano, następnie w 1733 roku dachówka była restaurowana, założono wówczas nowe rynny. Inwentarz z 1735 roku zawiera informację o tym, że dachówka do połowy kościoła została wymieniona na nową, a druga jej połowa była odnawiana. Tamże, k. 229; BJ, rkps 5495, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1735-1741*, k. 2; Biblioteka Czarłoryskich (dalej: BCz) rkps 3629 III, *Acta congregationum conventus Bonifratrum Cracoviensis 1675-1697*, k. 69v.

<sup>17</sup> Samek, *Architektura sakralna*, s. 200.

Wewnętrzne podziały świątyni przeprowadzono za pomocą stojących na niskich piedestałach płaskich, pojedynczych pilastrów toskańskich, które wspierały przełamujące się nad nimi i obiegające wewnątrz kościoła pełne belkowanie. Belkowanie to było złożone z dwudzielnego architrawu, fryzu wypełnionego tryglifami oraz wydatnego, drobno profilowanego gzymsu. Podziały ścian łączyły się z rytmizującymi sklepienie pojedynczymi gurtami poprzez gierowanie belkowania. W południowym prześle nawy znajdował się chór muzyczny wsparty na trójarkadowej logii filarowej. Od strony nawy filary opięte były pilastrami dźwigającymi gzymsy, ponad chórem umieszczono drewniany ganek – „galeryjka dla trębaczy”<sup>18</sup>.

Wnętrze kościoła przesklepione zostało kolebką z lunetami i oświetlone w sumie jedenastoma oknami. Od strony wschodniej, czyli od ulicy św. Jana nawę rozświetlało pięć okien dwa z nich umieszczono w kondygnacji dolnej i trzy w górnej. Jedno okno znajdowało się od południa, ul. św. Marka, ponad chórem muzycznym. Następne pięć okien oświetlało prezbiterium, dwa z nich znajdowało się na ścianie wschodniej (jedno w kondygnacji górnej i jedno w dolnej), a trzy pozostałe na zachodniej (jedno w kondygnacji dolnej i dwa w górnej, ponad wejściem do zakrystii)<sup>19</sup>. W prezbiterium była polichromia – ściany i sklepienie ozdobiono malowidłami, przypuszczać można, iż malowidła te przedstawiały postacie różnych świętych<sup>20</sup>.

Pierwsze zachowane inwentarze nie opisują szczegółowo wyglądu kościoła, lecz podają jego wyposażenie. Według inwentarza z 1615 roku, w świątyni, poza ołtarzem głównym św. Urszuli, który był w całości złożony<sup>21</sup>, znajdowały się cztery mniejsze ołtarze zdobione srebrem: Najświętszej Maryi Panny z kolumnami, św. Sebastiana, podobny do poprzedniego, św. Katarzyny oraz św. Jana Chrzciciela<sup>22</sup>.

W inwentarzu z 1619 roku wymieniono powyższe ołtarze, ale dokonano bardziej szczegółowego opisu głównego ołtarza św. Urszuli. Stąd dowiadujemy

<sup>18</sup> Tamże, s. 199-200.

<sup>19</sup> M. Samek podaje w swojej pracy inne rozmieszczenie okien w kościele św. Urszuli, jednak opis ten nie jest zgodny z zachowanymi planami kościoła. Tamże, s. 200; Zob. rysunek nr 2. Około 1731 roku okna zostały wymienione na nowe. BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k. 89, 204.

<sup>20</sup> S a m e k, *Architektura sakralna*, s. 200; BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae 1675-1733*, k. 90.

<sup>21</sup> Wewnątrz tego ołtarza było cyborium „snycerskiej roboty”, ozdobione ośmioma aniołami i czterema wyobrażeniami świętych: św. Urszuli, św. Katarzyny, św. Laurentego i wówczas błogosławionego Jana Bożego, nad którym przy samym obrazie św. Urszuli stały dwie rzeźbione, pozłacane figury świętych, mające na piersi relikwię za szkłem. W środku cyborium znajdował się Przenajświętszy Sakrament w złotej kustodii. ABK, rkps A-2, *Inventarium Monastery et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615-1680*, k. 1; BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae 1675-1733*, k. 89v.

<sup>22</sup> Inwentarz ten wymienia ołtarze i srebro kościelne. ABK, rkps A-2, *Inventarium Monastery et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615-1680*, k. 1-1v.

się, że pomiędzy kolumnami zdobiacymi ołtarz stały figury czterech doktorów kościoła: św. Augustyna, św. Hieronima, św. Ambrożego i św. Grzegorza<sup>23</sup>.

Z inwentarza datowanego w 1627 roku wynika, że wystrój kościoła częściowo zmienił się. W ołtarzu głównym było, jak poprzednio, cyborium – tabernakulum ozdobione dziesięcioma postaciami, wśród nich aniołowie i różni święci. Ołtarz centralny wyglądał jak wcześniej opisano, a zamiast ołtarza św. Katarzyny pojawił się ołtarz Matki Boskiej Częstochowskiej. Głowę Maryi zdobiła korona, a dookoła niej wisiały srebrne wota. Poza tym spis inwentarzowy wymienia dwa większe obrazy, wiszące wówczas w kościele: św. Jana Bożego i św. Urszuli<sup>24</sup>, cztery obrazy mniejsze, a raczej ikony „malowania Moskiewskiego” oraz herby dwóch biskupów krakowskich dobroczyńców zakonnych Piotra Tylickiego i Marcina Szyszkowskiego<sup>25</sup>.

Następna zmiana wystroju nastąpiła około 1633 roku, na miejscu ołtarza Matki Boskiej Częstochowskiej pojawił się ołtarz św. Jana Bożego<sup>26</sup>.

W 1639 roku w kościele św. Urszuli wystawiono nowy ołtarz, w inwentarzu określony jako kapliczka. Mieścił się on po prawej stronie naprzeciwko zakrystii. Ołtarz ów był z czarnego marmuru, a postacie świętych wykonano z białego alabastru. Choć nie zostało podane, któremu świętemu poświęcony został ołtarz, to jednak porównując późniejsze opisy inwentarzowe ołtarzy, można wnioskować, że był to ołtarz św. Józefa. Poza tym w świątyni znajdował się główny ołtarz św. Urszuli oraz boczne: Najświętszej Panny Maryi i św. Jana Bożego<sup>27</sup>.

Ponieważ w spisie rzeczy kościelnych z 1645 roku wymieniono cztery boczne ołtarze: św. Jana Bożego, Najświętszej Maryi Panny, św. Józefa oraz św. Sebastiana, stąd przypuszczenie, że ołtarz św. Sebastiana mógł być w kościele jako czwarty, choć pominięty w dwóch wyżej wspomnianych inwentarzach, gdyż po raz pierwszy wymienia go inwentarz z 1615 roku. Natomiast od 1639 roku zniknął z kościoła ołtarz św. Jana Chrzyciela, a na jego miejscu pojawił się ołtarz św. Józefa<sup>28</sup>.

<sup>23</sup> Tamże, k. 15.

<sup>24</sup> Inwentarz z 1733 roku, też wymienia te dwa obrazy, które zawieszono na środku kościoła, a pomiędzy nimi od sklepienia wisiła chorągiew z obrazem (herbem) fundatorskim. BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae 1675-1733*, k. 90, 229v.

<sup>25</sup> ABK, rkps A-2, *Inventarium Monastery et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615-1680*, k. 26-26v.

<sup>26</sup> W ołtarzu św. Jana Bożego było początkowo jedno wotum srebrne, a w 1639 roku liczba tych wot wzrosła do ośmiu. Podobnie w ołtarzu Najświętszej Maryi Panny, skronie której zdobiły dwie srebrne korony, wstępnie znajdowało się jedenaście wot, natomiast w 1639 roku było ich już czternaście i przechowywano je wówczas w zakrystii. Poza tym w kościele wisało aż sześć obrazów św. Jana Bożego, pięć ikon oraz herby wyżej wymienione. Tamże, k. 39-39v, 54-54v.

<sup>27</sup> Tamże, k. 54. Spisy inwentarzowe z 1639 roku oraz z 1642 roku wymieniają trzy ołtarze boczne, trudno ustalić, co było w przypadku czwartego. Tamże, k. 64. Ołtarz św. Józefa niedługo zdobił kościół św. Urszuli, kilka lat później został przeniesiony prawdopodobnie do szpitala, a w kościele pojawił się ołtarz z figurą Ukrzyżowania, natomiast zamiast ołtarza św. Augustyna wystawiono ołtarz z ikoną Matki Boskiej Moskiewskiej. Tamże, k. 87-87v, k. 92-92v.

<sup>28</sup> Tamże, k. 1, 54, 75.

Kolejna zmiana wystroju kościoła nastąpiła przed 1648 rokiem, zamiast ołtarza św. Sebastiana wystawiono wówczas ołtarz św. Augustyna<sup>29</sup>.

Zachowany inwentarz z 1659 roku, wymienia pięć ołtarzy kościelnych wśród nich: ołtarz główny św. Urszuli<sup>30</sup>, św. Jana Bożego z figurami czterech doktorów Kościoła i św. Andrzejem, Najświętszej Maryi Panny, Ukrzyżowania oraz ołtarz z ikoną Matki Boskiej Moskiewskiej<sup>31</sup>. Natomiast w inwentarzu z 1674 roku, który jako pierwszy został napisany w języku polskim, pojawił się, jako szósty ołtarz z obrazem biczowania Pana Jezusa<sup>32</sup>.

Dopiero inwentarze z początku XVIII wieku, bardziej szczegółowo opisują kościół i jego wnętrze, rozmieszczenie poszczególnych ołtarzy oraz wyposażenie<sup>33</sup>.

Kościół św. Urszuli był nieduży, jego długość, zgodnie z wymiarami jakie podaje A. Chmiel, bazując rzekomo na wizytacji z 1720 roku, wynosiła 12, sążnia, a szerokość 4 sążnie<sup>34</sup>.

<sup>29</sup> Tamże, k. 87. Według M. Samek ołtarz św. Augustyna pojawił się w kościele w XVIII wieku, jednak jak wiadomo był to jeden z bocznych, przenośnych ołtarzy i po raz pierwszy wymieniony został, jak już wyżej podano, w 1648 roku. S a m e k, *Architektura sakralna*, s.196.

<sup>30</sup> Przy ołtarzu św. Urszuli stał wówczas mały ołtarzyk, jednak ze względu na skąpość posiadanej informacji trudno jest jednoznacznie rozstrzygnąć czy była to szopka bożonarodzeniowa, czy raczej obraz przedstawiający Matkę Bożą z Dzieciątkiem. ABK, rkps A-2, *Inventarium Monastery et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615–1680*, k. 92. Wystrój kościoła też się zmienił, zabrakło ołtarzy św. Józefa i św. Augustyna, ale pojawiły się dwa nowe Ukrzyżowania Pańskiego i Matki Boskiej Moskiewskiej. Tamże, k. 92v.

<sup>31</sup> M. Samek podaje, że po raz pierwszy o ołtarzu Matki Boskiej Moskiewskiej można znaleźć informację w inwentarzu z 1711 roku, jednak ten ołtarz jako piąty w kościele św. Urszuli występujący dużo wcześniej, wzmiankowano o nim już w spisie z 1659 roku. Samek, *Architektura sakralna*, s. 195; ABK, rkps A-2, *Inventarium Monastery et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615–1680*, k. 92v.

<sup>32</sup> Inwentarz z 1674 roku jest jedynym, który wymienia wszystkie obrazy wiszące w kościele. Było ich wówczas trzydzieści cztery: św. Rodziny, sześć obrazów Najświętszej Maryi Panny, cztery obrazy św. Jana Bożego, obraz św. Trójcy, św. Katarzyny, św. Grzegorza, św. Ambrożego, św. Katarzyny Sienieńskiej, św. Jana Chrzciiciela, św. Augustyna, św. Kunegundy, Pana Jezusa, Najświętszej Panny Maryi z św. Klarą, św. Jana Kantego, św. Franciszka, św. Karola, Duszy Połtępionej, Duszy Pokutującej, dwa obrazy św. Salwatora, dwa obrazy Najświętszej Maryi Panny z Dzieciątkiem, dwa obrazy św. Piotra, oraz dwa obrazy herbowe Montelupiego. Poczynając od drugiej połowy XVII wieku liczba obrazów w kościele św. Urszuli była różna, wahała się w granicach od 30 do ponad 40. Jak na niewielką świątynię wydaje się, że była to imponująca ilość obrazów. Tamże, k. 92-92v, 120-120v; BJ, rkps 5495, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1735-1741*, k. 2v, 20v, 48.

<sup>33</sup> Tamże, k. 1 i nast.

<sup>34</sup> Zdaniem A. Chmiela, według podanych wymiarów, kościół musiał zajmować przestrzeń kamienicy od narożnika aż do ściany północnej, ta przestrzeń w czasach A. Chmiela, mierzyła 18,83 m, jest to trochę więcej niż 12,5 sążni jak podaje wizytacja. Podobnie miała sprawa się z szerokością, Szerokość kościoła, przed 1924 rokiem, mierzyła 9 m. A zatem różnica w pomiarach z 1720 roku, a tych z czasów A. Chmiela wynosiła 2 m i 1 m Jednak, trudno jest obecnie ustosunkować się do obliczeń A. Chmiela, ponieważ nie podaje on tego, w którym archiwum i gdzie



Wejście główne kościoła prowadziło przez dwuskrzydłowe drzwi do „babinca” – kruchty kościelnej. W przedsionku tym po obu stronach stały cztery drewniane ławki. Po lewej stronie od wejścia umieszczono drewniany konfesjonał, niedaleko niego były drzwi do infirmerii, nad którymi wisiał obraz św. Jana Bożego, ściany w kruchcie ozdobiono różnymi obrazami<sup>35</sup>. Kruchta została oddzielona od części właściwej kościoła drewnianymi, „kracianymi” drzwiami, po obu ich stronach były kropielniczki wmurowane w ścianę i wisiały po dwa obrazy: z jednej św. Jana Bożego i św. Augustyna, a po drugiej św. Sebastiana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa, nad drzwiami zaś wisiał krzyż<sup>36</sup>. Nad kruchtą znajdował się sklepiony kolebką chór<sup>37</sup>.

Posadzka w kościele od wejścia do kraty, która oddzielała prezbiterium od nawy, była wyłożona z cegły. W prezbiterium marmurową posadzkę ułożono na wzór szachownicy.

Po wejściu do kościoła pierwszym ołtarzem przyciągającym spojrzenia wiernych, był zapewne ołtarz główny, który mieścił się na wprost tych drzwi w prezbiterium. Wykonano go „snycerską robotą” i położono. Drewniana konstrukcja ołtarza stanowiła oprawę dla znajdującego się w centrum obrazu. W polu głównym ołtarza umieszczono wielki obraz Świętej Urszuli malowany na płótnie. Spis inwentarzowy z 1697 roku tak oto opisuje wygląd tego wizerunku: „Na obrazie

---

miałaby się zachować owa wizytacja szpitala bonifratrów z 1720 roku. Na tę wizytację powołuje się też L. Wachholz, podając informację, że znajdowała się ona jako akt luźny w Archiwum Kapituły Krakowskiej, jednak po przeprowadzonej kwerendzie w owym archiwum nie znaleziono tego aktu. Chmiel, *Domy krakowskie*, s. 236; L. Wachholz, *Szpitala krakowskie 1220-1920*, cz. 2, „Biblioteka Krakowska”, 60 (1924) s. 5.

<sup>35</sup> W roku 1697 było dziewięć obrazów, a przed rokiem 1712 ich liczba wzrosła do jedenastu. BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae 1675-1733*, k. 40, 89.

<sup>36</sup> Przy wejściu do kruchty stała skrzynka na jałmużnę z tabliczką, na której widniał obraz św. Jana Bożego. Tamże, k. 40.

<sup>37</sup> Już z inwentarza z 1619 roku wiemy, że na chórze znajdowały się organy, początkowo o „pięciu głosach”, później sześciu. Około 1650 roku „pozytyw zepsowany”, ówczesny przeor Mateusz Górski nakazał go naprawić. W roku 1673 „pozytyw” był „o siedmiu głosach”, przydało się „głosów pedalnych dwanaście” i zakupiono jeden nowy miech. „Chór sklepiony z kościoła facją drewnianą stolarskiej roboty z ławami do wspierania się i skabellami do klęczenia zadzieżony, posadzka drewniana z tarcic, ław cztery z trzech stron”. Na chórze był ganeczek dla trębaczy, którzy korzystali z niego w czasie różnych kościelnych uroczystości. ABK, rkps A-2, *Inventarium Monasterii et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615-1680*, k. 8v, 26v, 34v, 40, 52, 54, 64v, 75, 87, 92v, 120; BCz, rkps 3630, *Acta capitularia conventus Bonifratrum Cracoviensis 1632-1674, 1694-1695*, k. 112v; BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae 1675-1733*, k. 1v, 18v, 90. W roku 1714 organy miały już trzy miechy, około 1718 roku chór został wyremontowany, a w roku 1733 posiadał jeden obraz Trójcy Świętej. Wejście na chór prowadziło z korytarza klasztornego – „domnitarza” na pierwszym piętrze, przy drzwiach była wmurowana w mur kropielniczka. Natomiast inwentarz z 1739 roku pisze o potrzebie odrestaurowania chóru. BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k. 114v, 161, 229v; BJ, rkps 5495, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1735-1741*, k. 2v, 20v, 46v.

św. Urszuli na głowie korona srebrna złocista dawniejsza, druga srebrna biała i serce srebrne, strzał srebrnych dwie, sukienka zaś materialna”<sup>38</sup>. W górnej części ołtarza umieszczono figurę Najświętszej Maryi Panny otoczoną aniołami. Sam wierzchołek tego ołtarza ozdobiono figurami dwóch rzeźbionych i połączanych aniołów. Pomiedzy nimi znajdowała się rzeźbiona figura św. Urszuli z palmą w rękę – oznaką męczeństwa. Ołtarz był w całości połączany, z czterema marmurowymi kolumnami, pomiędzy którymi umieszczono figury czterech doktorów kościoła<sup>39</sup>. Ołtarz św. Urszuli wykonano z drewna, pomalowano na czarno i pozłocono.

Stół ołtarzowy wystawiono z marmuru. Schody również były marmurowe z drewnianymi, toczonymi i na czarno pomalowanymi poręczami, a po środku znajdowała się otwierająca się do góry drewniana i pomalowana czarną farbą krata. Po prawej stronie od głównego ołtarza był drewniany ganeczek z czarnymi, drewnianymi „bułatami”, po bokach przy ścianach stały dwie ławy. Jedna ława była zamykana, w niej chowano lampy.

W sąsiedztwie prezbiterium, również po prawej stronie, stała kazalnica. Wykonano ją „snycerską” robotą. Ambona ta była częściowo pozłocona, a częściowo pomalowana na czarno. Jej schody zostały ukryte w murze i prowadziły z przedsionka przed zakrystią. Ambona wówczas była miejscem, z którego głoszono Słowo Boże, po ostatnim soborze watykańskim II, coraz rzadziej służy ona duchownym jako miejsce, z którego są głoszone kazania. Obok kazalnicy było wieko, pod nim kamienne schody prowadziły w dół do podziemia. Pod posadzką nawy kościelnej mieściły się dwie krypty. W murach krypt znajdowały się zapewne grobowce. Ze względu na brak źródeł trudno obecnie ustalić czy poza zakonnikami znaleźli tu swoje ostatnie miejsce spoczynku również dobroczyńcy kościoła czy klasztoru<sup>40</sup>.

<sup>38</sup> BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k. 40v. Sukienkę, strzały i koronę sprawił brat bonifratr Antoni profes zakonu. Tamże, k. 40v.

<sup>39</sup> Przypuszczać można, że ołtarz główny mógł być dwukondygnacyjny, ponieważ takie ołtarze cieszyły się popularnością w XVII wieku. Miały one trójosiową formę łuku triumfalnego, z główną kondygnacją ujętą dwiema parami kolumn, pomiędzy którymi ustawiano całopostaciowe figury. BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k. 89v; K. B u r k a, *Klasztor Panien Benedyktynek w historii i kulturze Sandomierza*, Sandomierz 2003, s. 99-100.

<sup>40</sup> BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k. 89v. Inwentarz z 1697 roku odnotowuje informację o „wychodożeniu” grobowca, jednak krypty zostały wysprzątane już w 1695 roku, ze względu na ich przepełnienie i duże zaniedbanie ówczesny przeor konwentu nakazał ich uporządkowanie, na ten cel Jadwiga Kącka przeznaczyła 25 florenów, a przeor 15. Również spis inwentarzowy z 1733 roku wspomina o wysprzątaniu grobowca, jak wynika z tego opisu był on bardzo zaniedbany i aby móc go uporządkować bracia musieli otrzymać „indulgence” rzymskie, aby wybierać i pochować rozrzucone kości. BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k. 40v, 89v, 229; BCz, rkps 3629 III, *Acta congregationum conventus Bonifratrorum Cracoviensis 1675-1697*, k. 90v.

W pobliżu ambony, po prawej stronie od ołtarza głównego, stał drugi ołtarz, mniejszy Najświętszej Maryi Panny w drewnianej, rzeźbionej i pozłacanej oprawie. Głównym elementem ołtarza był obraz, który przedstawiał Najświętszą Maryję Pannę trzymającą na ręku Dzieciątka – Jezusa. Postać Matki Bożej została ozdobiona sukienką z materiału, na której były różne wzory. Natomiast głowę Maryi ozdobioną srebrną i pozłacaną koroną, a głowę Jezusa srebrną koroną<sup>41</sup>.

Ołtarz trzeci Ukrzyżowania, to jedyny ołtarz w kościele, w którym umieszczono figurę Pana Jezusa na krzyżu malowanym na płótnie. Na głowie Chrystusa była srebrna korona, natomiast ręce i nogi Zbawiciela ozdobiono srebrnymi różami. Około tegoż krzyża po bokach wisiało dwa obrazy w czarnych ramach z relikwiami oprawionymi w srebro. Zapewne wiele wiernych zanosilo swe modlitwy do Boga przed tym ołtarzem prosząc o pomoc i dziękując za otrzymane łaski. Wyrazem wdzięcznienia były różne wota przynoszone przez ludzi i umieszczone w tym ołtarzu. Pod krzyżem znajdowały się figury Matki Boskiej Bolesnej i św. Jana Ewangelisty. To najczęściej spotykane w kościołach chrześcijańskich przedstawienie opiera się na biblijnej relacji ucznia Jezusa – św. Jana, któremu Zbawiciel, umierając na krzyżu, powierzył opiekę nad swoją matką. Święty Jan tak oto opisuje to zdarzenie w Ewangelii: „Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: „Niewiasto, oto syn Twój”. Następnie rzekł do ucznia: „Oto Matka twoja”. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie”<sup>42</sup>.

Naprzeciwko wyżej opisanego ołtarza, po drugiej stronie stał czwarty ołtarz: Biczowania Pana Jezusa. W polu głównym ołtarza umieszczono obraz malowany na płótnie, przedstawiający biczowanie Pana Jezusa u słupa<sup>43</sup>.

<sup>41</sup> Na tym obrazie były różne wota, których ilość i rodzaj zmieniały się w czasie. Tamże, k. 40v, 89v. W swoim przewodniku po Krakowie. P. H. Pruszczyk podaje, że obraz matki Bożej z Dzieciątkiem, który początkowo znajdował się w infirmerii i uważano, że wizerunek ów był cudowny, w XVIII wieku został przeniesiony do kościoła, gdzie był umieszczony w ołtarzu w pobliżu ambony. Wierni odprawiali przy tym ołtarzu nabożeństwa, a w każdą sobotę słuchający litanii mogli otrzymać, za pozwoleniem stolicy apostolskiej, sto dni odpustu zupełnego. Jednak obecnie trudno jednoznacznie stwierdzić czy to rzeczywiście ten ołtarz czy raczej sprawa dotyczy ołtarza Matki Boskiej Moskiewskiej, który w 1731 roku został przeniesiony pod ambonę było przy nim dużo różnych wot, co wyróżniało go spośród innych ołtarzy. P. H. Pruszczyk, *Klejnoty stołecznego miasta Krakowa albo kościoły i co w Boskiej Moskiewskiej nich jest widzenia godnego*, Kraków 1861, s. 47-48.

<sup>42</sup> Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Poznań-Warszawa 1990, s. 1239 (J 19, 26-27). A. Chmiel pisze, że był ołtarz z obrazem Ukrzyżowania i ołtarz z figurą Biczowania, jednak informacja ta jest sprzeczna z tym, co podają inwentarze. Tamże, k. 40v, 89v; Chmiel, *Domy krakowskie*, s. 232. Przypuszczać można, że to właśnie o tym ołtarzu pisze P. H. Pruszczyk, choć ze względu na brak źródeł trudno to jednoznacznie rozstrzygnąć. Według niego była w kościele „pasya do której dany jest odpust zupełny za dusze w czyśćcowych mękach zostające, od Klemensa XII, gdzie wiele ludzi doznawają łask”. Papież Klemens XII nadał też odpust zupełny „cum octava sancti Raphaelis Archangeli”. P. H. Pruszczyk, *Klejnoty stołecznego miasta*, Kraków 1861, s. 48.

<sup>43</sup> W inwentarzu z 1682 roku odnajdujemy informację, że ołtarz Biczowania był stary i wymagał pozłocenia. Natomiast w roku 1695 ołtarz ten został na nowo wystawiony i pozłocony. Koszty związane z renowacją ołtarza poniósł częściowo ówczesny przeor klasztoru, a częściowo ofiaro-

Kolejny piąty ołtarz stał w sąsiedztwie z poprzednim, był rzeźbiony i pozłacany. Główny element ołtarza stanowił obraz św. Jana Bożego również malowany na płótnie. Za ozdobę służyły srebrne promienie, otaczające głowę Świętego. W kościele bonifratrów nie mogło zabraknąć tego ołtarza, gdyż św. Jan Boży był założycielem Zakonu Szpitalnego, a także patronem chorych i opiekunem pielęgniarzy. Dla tego otaczano go szczególnym kultem wśród zakonników i wiernych<sup>44</sup>.

Jako szósty w kościele stał mały „ołtarzyk” z ikoną Matki Boskiej Moskiewskiej. Ikonę tą oprawiono w czarne hebanowe ramy, drugie większe ramy wykonano ze srebrnej blachy, na których umieszczono cztery srebrne narożniki. Ikonę zdobiło osiem małych srebrnych aniołów, między dwoma z nich była otoczona promieniami Madonna, w sukience wykonanej ze srebra<sup>45</sup>. Po obu stronach obrazu umieszczono dwie srebrne róże, a na dole srebrne Imię Jezus. Głowę Bogurodzicy przystrojono dwoma koronami jedną srebrną pozłacaną, a drugą inkrustowaną szlachetnymi perłami i kamieniami. By podkreślić majestat boski Jezusa głowę jego ozdobiono małą pozłacaną koroną. Liczne wota tego ołtarza świadczą o szczególnym kulcie, którym otaczano ową ikonę. Wierni od początku chrześcijaństwa obdarzali szczególną czcią Maryję jako Matkę Boga i Matkę ludzi. Została ona uznana przez nich za orędowniczkę i pośredniczkę, ponieważ wiele próśb kierowanych za jej wstawiennictwem do Chrystusa zostało wysłuchanych<sup>46</sup>.

Przed wszystkimi ołtarzami wystawiono drewniane schodki i kamienne muryne stoły<sup>47</sup>. Ponadto w świątyni po obu stronach nawy stały ławki, których

---

dawcą był pan Piotr Suliński, który przeznaczył na ten cel 250 złotych. BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k. 41, 89v; B. Lejman-Lipczyńska, *Kościół bonifratrów pod wezwaniem Trójcy Świętej*, Wrocław 1998, s. 22.

<sup>44</sup> Tamże, k. 41, 89v. W tym miejscu również informacje podane przez A. Chmiela są sprzeczne z tymi, zawartymi w zachowanych inwentarzu, otóż ołtarz z obrazem św. Jana Bożego, był w kościele św. Urszuli już w 1659 roku, a ołtarz św. Augustyna jest po raz pierwszy wymieniany w 1648 roku, natomiast Chmiel podaje, że pojawiły się one w kościele po 1720 roku. ABK, rkps A-2, *Inventarium Monasterii et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615-1680*, k. 87, 92; Chmiel, *Domy krakowskie*, s. 238.

<sup>45</sup> W roku 1735 sukienka na Pannie Maryi była „snyderskiej roboty suto złocista”. BJ, rkps 5495, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1735-1741*, k. 10.

<sup>46</sup> Ołtarz ten miał różne wota, było ich zdecydowanie więcej niż przy innych ołtarzach, to zapewne dlatego opisy ołtarza zajmują w rejestrach najczęściej miejsca, są wyodrębniane od innych ołtarzy, koncentrują się one na srebrze i wotach umieszczonych w tym ołtarzu. BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k. 41, 89v, 91. Ołtarz ten początkowo mieścił się przy ołtarzu św. Jana Bożego, a w roku 1731 został przeniesiony na drugą stronę „ku zakrystii przed wielki ołtarz”. Tamże, k. 204v.

<sup>47</sup> Tamże, k. 89v. Większość ołtarzy około 1700 roku była bez udziału architektury, to typowe dla tego okresu „ten rodzaj ołtarzy snyderskich, w literaturze określany terminem „atektonicznych” i posiadał liczną reprezentację na terenie Małopolski. Rola architektury została w nich przejęta przez ornament, który usamodzielniał się i utworzył naturalistyczną i bogato zdobioną ramę”. Burka, *Klasztor Panien Benedyktynek*, s. 99-100.

liczba zmieniała się w czasie oraz konfesjonał, a ściany były ozdobione licznymi obrazami. Nie zachowały się jednak źródła na podstawie których można by było bardziej szczegółowo zanalizować poziom artystyczny wyposażenia i smak artystyczny właścicieli. Nieznane są też bliżej treści i formy dzieł artystycznych, okoliczności ich powstania oraz twórcy, którzy powołali je do życia.

W dniu 18 kwietnia 1634 roku na kapitule domowej poruszono po raz pierwszy sprawę odnowienia kościoła. Wówczas prokuratorem budowy został ojciec Ludwik Ciosnowski, a jego zastępcą ksiądz Baltazar Jaskólski (Jaskulski). Budowlane i remontowe prace trwały przy świątyni w latach trzydziestych i czterdziestych XVII wieku<sup>48</sup>.

Kościół przetrwał czasy wojen i okupacji szwedzkiej w stanie nienaruszonym, jedynie w czerwcu 1656 roku żołnierze napadli na modlących się w świątyni wiernych, „wrzaskiem swym i biciem poturbowali”. Po tym jak wojska szwedzkie opuściły Kraków zapewne wznowiono prace przy urządzeniu wnętrza kościoła. Potwierdza to kontrakt zawarty szóstego czerwca 1664 roku pomiędzy bonifratrami a snycerzem, obywatelem Kazimierza Jakubem Nieśniewskim (Nieśniowskim), na wystawienie nowego ołtarza głównego oraz uzupełnienie ołtarza bocznego Biczowania Chrystusa<sup>49</sup>.

Na kapitule domowej odbytej 26 czerwca 1673 roku wspomniano o kościele, że ten „multo tempore status integre aedificata et adoranata nondum tamen consecrata”. Przeor został wówczas zobowiązany przez wspólnotę zakonną do podjęcia starań o poświęcenie kościoła i ołtarzy<sup>50</sup>. Jednak poświęcenie świątyni św. Urszuli odbyło się dwa lata później. Sufragan krakowski Mikołaj Oborski 20 października 1675 roku dokonał uroczystej konsekracji kościoła św. Urszuli oraz znajdujących się w nim ołtarzy: ołtarza głównego św. Urszuli i bocznych Ukrzyżowania, Najświętszej Maryi Panny oraz błogosławionego Jana Bożego<sup>51</sup>.

<sup>48</sup> W roku 1636 na kapitule wspomniano o nowym ołtarzu, w 1637 roku o nowej bramie, a w lipcu 1638 roku zawarli bonifratrzy kontrakt z obywatelem krakowskim Sebastianem Salą, któremu za prace przy kościele zapłacono 200 florenów. We wrześniu 1640 roku wyrazili bracia zgodę na urządzenie przy świątyni kaplicy dla rodziny Sebastiana Zacherli, który wspierał szpital i klasztor, jednak kaplicy tej nie wystawiono. Z lat 1640-1648 pochodzą kolejne zapisy na renowację świątyni, między innymi darczyńcą był Fryderyk Cliri. W roku 1645 trwały prace przy urządzeniu zakrystii, natomiast piątego maja 1647 roku na kapitule prokurator budowy O. Ludwik Ciosnowski przedstawił umowę zawartą ze stolarzem królewskim, Michałem Flagierem, o wykonanie dachu na świątyni. W kwietniu 1648 roku do klasztoru sprowadzono czarny marmur z kamieniołomu w Czernej, który miał być wykorzystany do dekoracji ołtarzy. BCz, rkps 3630, *Acta capitularia conventus Bonifratrorum Cracoviensis 1632-1674*, 1694-1695, k. 40, 44, 73, 89v, 97; BCz, rkps 3629 III, *Acta congregationum conventus Bonifratrorum Cracoviensis 1675-1697*, k. 69v, 90v, 93v.

<sup>49</sup> Podjętą pracę Nieśniewski zobowiązał się wykonać do 29 września 1664 roku, za co zapłacono mu 415 złotych polskich. APK, rkps 3306, Akta Miasta Krakowa, Akta dotyczące zakonu św. Jana Bożego, k. 1-1v; zob. też Chmiel, *Domy krakowskie*, s.233-235.

<sup>50</sup> Samk, *Architektura sakralna*, s. 195.

<sup>51</sup> Inwentarz z 1674 roku wymienia pięć bocznych ołtarzy, poza wyżej wymienionymi jeszcze ołtarz Matki Boskiej Moskiewskiej i ołtarz Biczowania. Inwentarze z lat późniejszych również

Kościół św. Urszuli przetrwał aż do 1812 roku, wówczas braci przeniesiono na Kazimierz do klasztoru potrynitarzkiego, natomiast rok później gmachy pobonifraterskie, jako własność skarbu, wystawił prefekt departamentu krakowskiego na publiczną sprzedaż za cenę szacunkową 28.955 złp. Budynki te jednak nie zostały sprzedane i dopiero w 1818 roku zakupił je za 15.000 złp. Maciej Knotz. Nowy właściciel w roku 1830 wydzierżawił pomieszczenia Janowi Mieroszowskiemu, który urządził tam teatr. W roku 1858 zabudowania pobonifraterskie przekształcono na kamienicę, której właścicielką była hrabina Stadnicka. Następnie od 1877 roku w budynku mieściła się szkoła realna, a od 1896 roku powiatowy sąd cywilny<sup>52</sup>.

## Zakrystia

Zakrystia stanowiła część klasztoru a jednocześnie była miejscem nierozwalnie związanym z kościołem, przechowywano tu szaty, naczynia i księgi liturgiczne. Wejście z kościoła do zakrystii znajdowało się po lewej stronie od głównego ołtarza. Przed wejściem był dzwonek ze sznurkiem i marmurowa kropielniczka wmurowana w ścianę. Z kościoła wychodziło się na mały przedsionek przed zakrystią. Z tego przedsionka schody prowadziły na ambonę, pod nimi znajdowało się wejścia do dwóch „morytoriów” – zapewne miejsc, w których ciała zmarłych przygotowywano do pogrzebu oraz jedno wejście do konwentu i jedno do zakrystii<sup>53</sup>.

Zakrystia była murowana z cegły i sklepią krzyżowo. Po lewej stronie stała szafa, służąca do chowania rzeczy kościelnych. W zakrystii były dwa okna, wychodzące na podwórze klasztorne<sup>54</sup>, a pomiędzy nimi szafka z szufladami, nad nią mały ołtarzyk z figurą Pana Jezusa na krzyżu. Ołtarzyk ów miał dwa skrzydła do zamykania, w nim też było miejsce na przechowywanie świętych olei<sup>55</sup>.

Po prawej stronie stał wielki stół z piętnastoma szufladami. Nad nim wisały

---

wymieniają te ołtarze, a jednak w roku 1675 nie objęto ich konsekracją, otwartym pozostaje pytanie czemu nie dokonano ich poświęcenia, jedną z przyczyn można upatrywać w tym, że ołtarz Biczowania nie został odnowiony w tym czasie, jego renowacja i pozłacanie odbywało się dopiero przed 1695 rokiem. ABK, rkps A-2, *Inventarium Monastery et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615–1680*, k. 120, 129; J. Kracik, *Konsekracje kościołów i ołtarzy w Diecezji Krakowskiej w XVII–XVIII wieku*, „Nasza Przyszłość”, 61 (1984) s. 134; BCz, rkps 3629 III, *Acta congregationis conventus Bonifratrorum Cracoviensis 1675–1697*, k. 90v, 93v.

<sup>52</sup> Chmiel, *Domy krakowskie*, s. 239–244; K. Nowacki, *Dzieje teatru w Krakowie. Architektura krakowskich teatrów*, Kraków 1982, s. 34–40. A. Brayer, *Teatr Wolnego Miasta Krakowa (1815–1846)*, „Kraków Dawniej i Dziś”, 5 (1952) s. 42–46.

<sup>53</sup> BJ, rkps 5495, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1735–1741*, k. 3; Zob. rysunek nr 2.

<sup>54</sup> BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675–1733*, k. 1v, 18v.

<sup>55</sup> Tamże, k. 41v.

trzy szafki o dziewięciu szufladach. Po tej stronie zakrystii znajdował się też mały ołtarzyk z obrazem Pana Jezusa, a przy nim „zwierciadło”. Poza tym w zakrystii był „lawaterz” – umywalka wmurowana w ścianę oraz dwie skrzynie<sup>56</sup>. Inwentarz z 1718 roku wylicza wśród wyposażenia zakrystii także konfesjonał „do słuchania spowiedzi”<sup>57</sup>.

Wyposażenie zakrystii, a raczej ilość sprzętu kościelnego przechowywanego tam była dość pokaźna, jednak ze względu na ograniczone ramy artykułu skoncentrowano się tu na przedstawieniu szat liturgicznych i ich ilości w poszczególnych latach<sup>58</sup>.

## Klasztor

Klasztor to budowla nieodzowna i bardzo ważna dla życia i funkcjonowania zakonu. To miejsce, w którym toczyło się wewnętrzne życie wspólnoty zakonnej, a poszczególne jego pomieszczenia były milczącymi świadkami wielu wydarzeń zarówno pozytywnych jak i negatywnych, które nakładając się na siebie tworzyły historię klasztoru.

<sup>56</sup> Tamże, k. 3. Ściany w zakrystii zostały ozdobione obrazami, inwentarz z 1627 roku wymienia jeden obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, w roku 1648 było sześć obrazów, a w pierwszej połowie XVIII wieku liczba obrazów niewiele się zmieniła, było ich osiem, przy czym podkreślano, że najważniejszy jest Matki Najświętszej. W zakrystii, w miejscu, gdzie kończył się wielki stół znajdowały się drzwi i wejście do skarbcza, tu przechowywano srebro kościelne. W zakrystii też znajdowały się różne wota z ołtarzy, a także relikwie np. św. Urszuli czy św. Jana Bożego. ABK, rkps A-2, *Inventarium Monastery et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615-1680*, k. 28, 88; BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k. 41v, 90v, 115, 230; BJ, rkps 5495, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1735-1741*, k. 3.

<sup>57</sup> BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k. 135.

<sup>58</sup> Niżej została zamieszczona tabela nr 1 z wykazem najważniejszych szat liturgicznych. Pierwszy z zachowanych inwentarzy datowany w 1615 roku podaje, że wszystkich ornatów różnych kolorów było 8, jeden z nich ozdobiono herbem Montelupiego. Większość inwentarzy z XVII wieku jedynie wymienia ilość well, pall i burs, nie podając podziału na kolory, jak to uczyniono w późniejszych spisach inwentarzowych. Tak w 1615 roku well było 10, burs 4. W 1619 roku wymieniono 9 ornatów, na dwóch z nich widniał herb Montelupiego, a trzeci zdobił herb Gortackiego. W 1627 roku doliczono się 19 ornatów, burs wszystkich 13, pall 9, well 21, korporałów 14, puryfikatoriów 20, humerałów 13; natomiast w 1630 roku liczba ornatów nie zmieniła się, antependiów było 14, well 19, pall 11, burs 15, humerały 22, puryfikatoria 46, korporałów 13, alb 12. W 1633 roku doliczono się well 19, pall 13, burs 17; w 1636 roku odnotowano pall 16, burs 18, a w 1639 well 28, pal 15, burs 18. W 1645 roku liczba well wzrosła do 39, a burs 10, w inwentarzu z 1648 roku podano, że antependiów wszystkich było 13. ABK, rkps A-2, *Inventarium Monastery et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615-1680*, k. 2, 9-9v, 27-28, 35-36v, 40-41, 51-53v, 54v-56v, 64v-66, 75-77, 87v-89, 93-95v; BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k. 2 i nast; BJ, rkps 5495, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1735-1741*, k. 3 i nast.

A. Chmiel przytacza opis budynku klasztornego sporządzony przez „fiskus” austriacki 14 stycznia 1798 roku. Budynek klasztoru był jednopiętrowy, murowany z cegły i kryty gontem, o długości trzynastu wiedeńskich sążni, a szerokości pięciu sążni.<sup>59</sup>

Furta klasztorna i brama wjazdowa do konwentu znajdowały się od strony ulicy św. Jana. Wjazd ów oddzielał kościół od kamienicy Cyrusowskiej, później Pinocciego. Do konwentu prowadziła dużą bramę z furtką, sklepioną krzyżowo. Zaraz za bramą, po prawej stronie, mieściła się izba – domek gościnny do przyjmowania gości, kilka metrów dalej zaczynały się schody prowadzące do kapitułarza<sup>60</sup>.

**Tabela 1. Szaty i paramenty liturgiczne kościoła św. Urszuli**

Rok	Ornaty					Humerały		Puryfikatoria		Korporały		Białe			Zielone			Czerwone			Fioletowe			Czarne			Dalmatyk par		Kapy		Alby		Komży		Antependia					
	białe	zielone	czerwone	fioletowe	czarne					wella	palle	bursy	w	p	b	w	p	b	w	p	b	w	p	b	w	p	b							białe	zielone	czerwone	fioletowe	czarne		
I	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33								
1633	4	5	3	4	4	30	50	22	–	–	–	2	–	–	2	–	–	–	–	–	–	–	–	1	–	13	–	3	1	8	3	2								
1636	5	5	4	4	4	44	40	24	7	–	–	4	–	–	6	–	–	4	–	–	–	4	–	–	2	1	–	–	5	1	5	3	6							
1639	5	5	2	3	5	18	56	26	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	3	2	13	–	4	3	–	1	5								
1642	5	5	3	3	5	18	56	26	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	3	2	13	7	5	3	–	1	5								
1645	9	5	5	4	10	23	70	26	–	–	–	2	–	–	1	–	–	–	–	–	–	–	–	3	2	15	8	9	3	6	7	7								
1648	9	–	4	9	10	55	70	39	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	3	2	18	8	1	1	1	3	3								
1659	9	6	8	7	10	39	45	49	11	–	22	5	–	–	7	–	6	–	–	–	–	–	–	3	3	26	10	2	1	2	1	3								
1674	10	6	6	7	8	19	53	33	13	6	12	6	–	7	8	7	9	6	–	9	10	12	13	2	2	27	10	16	2	5	3	6								
1675	10	7	6	5	13	13	50	9	11	11	13	2	4	6	8	3	6	3	3	4	8	14	10	2	1	13	11	11	1	5	2	3								
1680	11	7	8	7	11	21	50	33	11	11	5	6	7	–	8	7	9	6	–	4	8	8	10	–	2	25	–	11	1	5	2	3								
1688	10	5	6	6	10	17	50	35	8	7	7	2	4	5	8	3	7	3	3	4	8	14	10	3	2	12	11	11	1	5	2	2								
1690	9	6	6	6	6	8	–	37	12	12	6	–	–	–	7	5	9	2	4	3	9	15	6	3	1	10	11	–	–	–	–	–								

<sup>59</sup> Chmiel, *Domy krakowskie*, s. 228.

<sup>60</sup> BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k. 215. Zapewne pod koniec XVIII wieku furta została przeniesiona na korytarz klasztorny przed wejście do infirmerii. Na planach nie została wyraźnie zaznaczona, jednak opis topograficzny z 1811 roku i opis zabudowań bonifraterskich Humberta i Kryszkiera z 1813 roku sytuują ją właśnie w tym miejscu. APK, rkps WMK, Akta senackie V-43 B, s. 1407; Tamże, V-47, s. 118; Zob. rysunek nr 2.



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33
1697	11	7	7	7	10	9	60	28	7	14	8	–	4	5	10	5	11	2	3	6	11	–	–	3	2	6	7	11	1	5	3	6
1701	12	7	8	8	10	9	61	28	8	14	10	1	4	5	6	4	–	3	5	8	9	6	11	3	2	14	10	11	1	6	3	4
1712	10	6	10	8	8	5	45	23	9	12	11	4	6	4	11	4	8	3	6	5	14	15	6	3	2	18	10	9	1	6	3	4
1714	10	6	10	8	9	6	50	24	9	16	11	4	8	4	11	5	8	3	5	5	13	20	6	3	2	18	10	10	1	7	2	4
1718	10	6	10	8	9	6	50	24	10	16	11	4	8	4	11	5	8	3	5	5	13	20	6	3	3	18	10	10	1	7	3	4
1727	6	6	9	8	10	16	52	16	10	16	11	5	8	4	11	5	8	3	6	6	13	9	6	3	3	16	12	15	1	9	3	5
1731	8	6	9	8	6	18	40	16	11	20	11	4	7	4	11	10	8	3	4	4	8	10	6	3	3	20	14	11	2	8	2	5
1733	8	6	9	8	6	18	40	16	11	20	11	4	7	4	11	10	8	3	4	4	8	10	6	3	3	20	14	11	2	8	2	5
1735	8	6	10	8	6	9	26	16	11	12	11	3	7	4	11	10	8	4	4	4	8	10	6	3	3	12	10	11	1	8	2	3
1738	9	6	11	8	8	12	40	11	10	15	10	4	6	3	10	10	8	3	3	3	8	11	8	3	3	13	12	11	1	6	1	5
1741	9	6	11	8	8	9	26	16	11	12	11	3	7	4	11	10	8	4	4	4	8	–	6	3	3	12	9	10	5	8	2	5

Kapitularz stanowił rezydencję prowincjała, w tym miejscu odbywały się też kongregacje zakonne i kapitule klasztoru krakowskiego<sup>61</sup>. Po raz pierwszy kapitularz został opisany w inwentarzu z 1674 roku<sup>62</sup>. Był on murowany, sklepiony kolebkowo o dwóch oknach wychodzących na ulicę, z ośmiu kwaterami, w jego ścianę zostały wmurowane szafki, gdzie przechowywano księgi i dokumenty dotyczące klasztoru i prowincji. Stał w nim wielki stół, krzesła, ławy oraz piec. Kapitularz przedzielony został ścianą działową od okien do pieca, tworząc sypialnię prowincjała, w inwentarzach określaną jako – „alkierz”. Był to pokój o jednym oknie, wychodzącym na ulicę. Na ścianie wisiał obraz Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny, oraz krzyż. Stały tu również meble: stolik marmurowy, szafa, szafki i łóżko<sup>63</sup>.

<sup>61</sup> Kongregacjom zakonnym często przewodniczył prowincjał. Przybywali na te spotkania przełożeni z innych konwentów, poruszano tu sprawy dotyczące konwentu, a także całej prowincji. Natomiast na kapitułach klasztornych zbierali się członkowie zakonu mieszkający w danym konwencie, na narady, głosowania, przyjęcia nowicjuszy bądź podejmowania decyzji w sprawie dopuszczenia do profesji. Zob. BCz, rkps 3629, *Acta Congregationum Conventus Bonifratrum Cracoviensis 1675-1697*, k. 1 i nast.; BCz, rkps 3630, *Acta Capitularia conventus bonifratrum Cracoviensis 1632-1674, 1694-1695*, k. 1 i nast.

<sup>62</sup> Inwentarze z lat 1642, 1645, 1659 opisują celę ojca prowincjała, jednak porównując opis wyposażenia tej celi z późniejszymi przedstawieniami kapitułarza można przypuszczać, że opisywana we wcześniejszych inwentarzach cela prowincjała to właśnie jest kapitularz. ABK, rkps A-2, *Inventarium Monasterii et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615-1680*, k. 70, 77v, 107v, 127.

<sup>63</sup> Wystrój kapitułarza niewiele się zmieniał na przestrzeni dwóch wieków, jedynie obrazy były częściej wymieniane w porównaniu z innymi przedmiotami. Otóż inwentarz z 1674 roku wylicza jeden obraz, wiszący w kapitułarzu, natomiast spis inwentarzowy z 1688 roku podaje, że było ich dziesięć. Inwentarz z 1712 roku, opisując jeszcze jedno przedzielenie kapitułarza, po prawej stronie od drzwi powstała komora, od ściany do ściany postawioną drewnianą przegrodę. Natomiast in-

Wychodząc z kapitułarza na korytarz klasztorny po prawej stronie, pod schodami, była drewniana „dyspensa” – spiżarnia z jednym oknem na podwórze, służąca dla przechowywania zboża<sup>64</sup>.

## Apteka

Bracia bonifratrzy opiekowali się chorymi i niedołącznymi ludźmi. Ta działalność wymagała od nich określonych fachowych umiejętności i wiedzy. Zakonnicy od początku swego istnienia interesowali się ziołolecznictwem, zasób wiadomości z tej dziedziny stanowił podstawę w procesie produkcji medykamentów złożonych z różnych naturalnych surowców: roślinnych, zwierzęcych czy mineralnych. Preparaty te bracia stosowali w leczeniu chorych, by uśmierzyć ból i wspomóc przebieg powrotu do zdrowia. Do celu produkcji przechowywania i dystrybucji lekarstw służyła apteka.

Z kapitułarza schody prowadziły do wjazdu na podwórze klasztorne. Tu po prawej stronie znajdowało się wejście do apteki<sup>65</sup>. Przed wejściem tym mieścił się mały przedsionek – laboratorium apteczne. Tu był wymurowany „piecyk dla robienia wódek”<sup>66</sup>. Z laboratorium wchodziło się do apteki, pomieszczenia sklepionego kolebkowo z jednym oknem na ulicę i małym okienkiem do furty klasztornej. Pośrodku apteki stał długi stół z szufladami, za którym znajdowała się ława. W aptece stała też kolumna Sprawiedliwości – rzeźba<sup>67</sup>. Z zachowanych źródeł wynika, iż apteka bonifratrska, była dwa razy przenoszona do innych pomieszczeń w obrębie klasztoru<sup>68</sup>.

---

wentarz z 1738 roku pisze o pojawieniu się nowego dużego stołu w kapitułarzu, obitego suknem, natomiast w sypialni prowincjała nie było już stolika marmurowego, lecz drewniany. BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k. 46v, 68v, 100, 215; BJ, rkps 5495, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1735-1741*, k. 28.

<sup>64</sup> Przechowywano tu żyto, pszenicę, groch, jęczmień, mąkę, a także narzędzia np. piłę. ABK, rkps A-2, *Inventarium Monastery et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615-1680*, k. 13, 31, 37, 42, 59v, 72, 78, 104v, 126; BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k. 13v-14, 68-68v, 99.

<sup>65</sup> Przed pojawieniem się bonifratrów w Krakowie istniała już spora liczba aptek. W tym okresie w mieście funkcjonowało aż dwadzieścia publicznych aptek. Wszystkie te apteki mieściły się dookoła lub w samym krakowskim rynku, z tego wynika, że było duże zagęszczenie aptek w ówczesnym mieście Krakowie. A. Stabrawa, *Dawne aptki miasta Krakowa od XIV do XVIII wieku*, Kraków 1993, [mps, Główna Biblioteka Medyczna w Krakowie (dalej: GBMK)] t. 1, s. 40 i nast.

<sup>66</sup> „Wódki” – to niealkoholowe produkty destylacji rozdrobnionego surowca roślinnego z parą wodną. Z. B e ł a, *Alexego Pedemontana tajemnice*, Kraków 1999, t. 1, s. 118.

<sup>67</sup> BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k. 100.

<sup>68</sup> Początkowo apteka była większa i mieściła się niedaleko wjazdu do konwentu obok kapitułarza, ale przed 1712 rokiem sprzęty apteczne częściowo uległy zniszczeniu, to znaczy pudełka drewniane pogniły, cyna została przetopiona na naczynia szpitalne i refektarskie, pomieszczenia aptecz-

Apteka braci bonifratrów w Krakowie stanowiła przede wszystkim zaplecze zabezpieczające szpital. Zachowane źródła wskazują na to, iż w XVII i XVIII wieku celem apteki było – zaopatrzenie w leki chorych przebywających w szpitalu, niekiedy wydawano je ludziom biednym, którzy przychodzili do furty klasztornej i prosili o medykamenty<sup>69</sup>.

Apteki krakowskie minionych wieków cechowała wielobranżowość. W aptekach można było nabyć nie tylko leki, ale również wyroby cukiernicze, przyprawy korzenne, owoce południowe, wina, miody, piwo, świece, воск, atrament, farby, pachnidła, mydło. Z uwagi na tę uboczną działalność aptekarze stanowili grupę społecznie pokrewną kupcom, jednak przerastali kupców wiedzą fachową. Albowiem do wykonywania swego zawodu, a przede wszystkim do odczytywania recept i przyrządzania lekarstw, aptekarzom potrzebna była wiedza książkowa, a wiązała się z tym konieczność znajomości łaciny – języka uczonych<sup>70</sup>.

Zachowane siedemnastowieczne inwentarze apteki bonifraterskiej zawierają spisy surowców i leków, w które była wyposażona. Spisy inwentarzowe wymieniają: aquae – wódki, confectiones – konfekty, electuaria – powidelka, syrapi – syropy, pilulae – piguły, trochisci – pastylki, olea – olejki, ungenta – maści, ulepi – ulepki, emplastra – plastry, herbae – zioła, succi – soki, miody, cukry<sup>71</sup>.

ne też były zrujnowane, inwentarz z 1712 roku opisuje je jako pusto stojące sklepy z powybijanymi oknami. Tamże, k. 97. Ale to nie było ostateczne przeniesienie apteki, na zachowanych planach z początku XIX wieku widać, że apteka mieściła się w opustoszałej kamienicy Kąckiej, potwierdza to również inwentarz z 1812 roku. Obok ołtarza w infirmerii, po prawej stronie, zrobiono przejście do apteki i małego laboratorium aptecznego. Zmiana ta nastąpiła prawdopodobnie pod koniec XVIII wieku. APK, rkps WMK, Akta senackie V-47, k. 118; Zob. rysunek nr 2.

<sup>69</sup> W tym celu zapewne aptekę z furtą łączyło małe okienko, służyło do tego, by móc zaopatrzyć w leki potrzebujących, którzy o nie prosili. BCz, rkps 3629 III, *Acta congregationum conventus Bonifratrum Cracoviensis 1675-1697*, k. 50, 89v; BCz, rkps 3630, *Acta capitularia conventus Bonifratrum Cracoviensis 1632-1674, 1694-1695*, k. 111v.

<sup>70</sup> S t a b r a w a, *Dawne apteki*, s. 3. Bonifratrzy również posiadali księgozbiór apteczny, który później przeniesiony został do biblioteki klasztornej. ABK, A-2, *Inventarium Monastery et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615-1680*, k. 21 i nast.

<sup>71</sup> Wódki, inaczej wodne destylaty, przyrządzane ze świeżych pojedynczych roślin lub ich części, zawierające olejki eteryczne; konfekty – przetwory z cukrem, otrzymywano je na gorąco lub na zimno przez powleknięcie grubo rozdrobnionych surowców roślinnych cukrem (leki doustne w formie kolistych tabletek lub kołacyków); powidelka – mieszanina sproszkowanych ziół, żywic, części zwierzęcych, minerałów, które za pomocą miodu, cukru, syropu, wina oraz wód aromatycznych wiązano w masę o konsystencji powidła; syropy – leki płynne stosowane doustnie, przyrządzane na ciepło z soków lub wyciągów wodnych roślin przy użyciu miodu, względnie cukru; „piguły” – leki doustne, przyrządzane z mieszaniny surowców pochodzenia roślinnego, zwierzęcego i mineralnego, wiązanych przy pomocy tragakanty, gumy arabskiej, syropów, soków, mydła w masę o konsystencji ciasta, z którego formowano kulki; trociszki – pastylki sporządzane na zimno z surowców roślinnych, zwierzęcych i mineralnych, przez zmieszanie ich z cukrem uzyskiwano masę, z której formowano owalne lub spłaszczone formy; olejki – otrzymywano z kwiatów, owoców, nasion i innych części roślinnych; maści – przyrządzano przez stapianie, względnie przez rozcieranie sproszkowanych surowców roślinnych, zwierzęcych i mineralnych z podstawami maściami (wosk, łój, sadło, oleje tłuste, terpentyna); plastry – przyrządzane z substancji mineralnych

Najobficiej reprezentowane były w aptece bonifraterskiej leki pochodzenia roślinnego. Drugą grupę leków naturalnych stanowiły surowce i przyrządzane z nich leki pochodzenia zwierzęcego i ludzkiego. Najobszerniejsze spisy leków i surowców pochodzą z lat 1645, 1659 oraz 1660. W inwentarzu z 1645 roku, pod nazwą „transmarina” – zamorskie występuje aż 109 pozycji leków i substancji sprowadzanych z zagranicy. Wiele surowców sprowadzano wówczas z Włoch, inne z Torunia, Wrocławia czy Norymbergii<sup>72</sup>.

Inwentarz z 1633 roku wymienia 163 leki i surowce, w 1639 było ich 90, natomiast w 1645 roku ich liczba wzrosła do 351. W spisie z 1659 roku odnotowano 449 pozycji, a w 1660 ich ilość zmniejszyła się do 309<sup>73</sup>.

Apteka bonifratrów była nieduża, zaopatrywano ją korzystając z usług większych publicznych aptek krakowskich. Leki i surowce w XVII wieku zakupywano początkowo w aptece Jerzego Pipana, później Seglicowa i Jana Pernusa. Bonifratrzy nabywali też surowce do swojej apteki w sklepie Ochockiego i Sebastiana Zacherli<sup>74</sup>.

Jak zauważył W. Roeske, przy określaniu wielkości apteki najlepiej przyjąć za kryterium porównawcze ilość naczyń, czy też na przykład jeden typ naczyń cynowych<sup>75</sup>. Wyposażenie apteki bonifraterskiej zostało przedstawione w tabelach nr 2 i 3.

**Tabela 2. Oficyna aptekarska**

Rok	księgi aptekarskie	kamień śledzionowy	kamień do tarcia proszków	piec żelazny	piec alchemicki	tablica drewniana	pistoł do maści drewnianej	prasy drewniane do robienia soków	banki białe z gliny holenderskiej	stół, w nim szuflad	szafa	regaly	ława z trzema szufladami	kolumna	Sprawiedliwości	moździerz	kalamarz
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	
1619	–	–	–	1	–	–	–	–	–	20	–	–	–	1	4	–	
1627	–	–	–	1	–	–	–	–	–	20	–	–	–	1	4	–	
1639	–	–	–	1	–	–	–	–	–	stół z szufladami	–	–	–	1	3	–	

i kleistych; soki – otrzymywano ze świeżego ziela, owoców i nasion przez wyciskanie w prasach. W. Roeske, *Apteka „Pod Murzyny” w Krakowie według inwentarzy z lat 1565-1604*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 1 (1969) s. 29-31.

<sup>72</sup> ABK, rkps A-2, *Inventarium Monastery et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615-1680*, k. 79 i nast. W 1688 roku prowincjał Walerian Ługowski, pragnąc przywrócić aptecę dawną „ryzę”, zarządził zakup „transmarina”, na który legował 500 złp. BCz, rkps 3629 III, *Acta congregationum conventus Bonifratrorum Cracoviensis 1675-1697*, k. 48.

<sup>73</sup> ABK, rkps A-2, *Inventarium Monastery et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615-1680*, k. 79 i nast.

<sup>74</sup> ABK, rkps A-16, *Księga rozchodów 1616-1618*, k. 3v; BCz, rkps 3629 III, *Acta congregationum conventus Bonifratrorum Cracoviensis 1675-1697*, k. 59v; ABK, rkps A-20, *Regestr wydatków 1639-1645*, k. 27, 70v; ABK, rkps A-26, *Percepta Conventus et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1671-1680*, k. 284.

<sup>75</sup> Roeske, *Apteka „Pod Murzyny”*, s. 23.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
1642	–	–	–	1	–	–	–	–	–	stół z szufladami	–	–	–	1	3	–
1645	23	–	–	1	–	–	–	1	–	stół z szufladami	–	–	–	–	6	1
1659	32	–	–	–	–	1	–	–	–	–	–	–	–	–	6	–
1674	16	1	3	1	1	1	1	2	9	21	1	12	1	1	3	–
1680	31	1	2	1	1	1	1	2	9	21	1	12	1	1	4	–
1682	32	1	2	1	1	1	1	2	9	21	1	12	1	1	4	–
1688	36	1	2	1	1	1	1	1	9	21	1	12	1	1	4	–
1697	30	1	1	1	–	–	–	2	9	21	1	–	–	1	3	–
1701	30	1	1	1	–	–	–	2	9	20	1	–	1	1	4	–
1712	23	1	1	1	–	–	–	2	7	20	1	–	1	1	–	–
1714	15	–	–	1	–	–	–	1	5	21	1	–	1	1	–	–
1718	15	–	–	1	–	–	–	1	5	21	1	–	1	1	–	–
1727	–	–	–	1	–	–	–	1	–	21	1	–	1	1	–	–

Tabela 3. Wyposażenie zakonnej apteki

Rok	Naczynia cynowe						Naczynia szklane					Naczynia mosiężne			Naczynia drewniane			Naczynia żelazne				
	konewki z noskami	konewki bez nosków	dźbanki z noskami	puszki na powidełka	puszki na syropy	puszki na olejki	puszki na maści	kubki	flaszki	stoje i słotki	alenbik-destylarka	patelnie	durszlak	szale	kociołki	puddla i pudełka zielone	puszki zielone	puszki czerwone	łyżki	noże	sitka	szpadle
1627	-	-	-	16	25	12	12	-	-	-	2 miedziane	-	-	-	-	111	146	-	-	-	-	-
1639	-	-	-	16	25	12	12	-	-	-	1 miedziana	10	-	-	-	120	150	-	-	-	-	-
1645	-	-	-	-	127			23	-	-	-	14	-	-	-	-	-	-	4	3	8	16
1659	-	-	-	-	118			-	-	-	3	12	-	13	-	-	-	-	3	3	-	11
1674	57	21	-	-	-	37	-	3	57	30	-	7	1	14	3	126	168	105	-	-	10	9
1680	46	9	11	-	-	37	-	2	52	141	1	8	1	2	-	126	165	102	-	-	6	4
1682	56	10	11	-	-	37	-	2	68	142	-	8	1	4	-	126	165	102	-	-	6	4
1688	55	10	11	-	-	32	-	2	68	142	1	8	-	4	-	126	165	102	-	-	6	4
1697	55	10	11	-	-	32	-	-	35	50	1	5	-	6	-	125	267	-	-	-	6	3
1701	47	10	8	-	-	32	-	-	15	33	2	5	1	4	-	125	267	-	-	-	1	
1712	40	10	7	-	-	27	-	-	-	-	2	5	-	4	-	100	220	-	-	-	2	
1714	8	2	9	-	-	7 stare	-	-	-	-	2	5	-	4	-	pognięte	-	-	-	-	-	2
1718	8	2	9	-	-	6	-	-	-	8	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2
1731	-	8	5	-	-	6	-	-	-	8	-	2	-	-	-	-	220	-	-	-	-	1
1735	-	8	5	-	-	-	-	-	12	25	-	-	-	-	-	-	200	-	-	-	-	1
1738	-	9	5	-	-	3	-	-	50	25	-	-	-	-	-	-	200	-	-	-	1	1
1739	-	6	1	-	-	3	-	-	16	25	-	-	-	-	-	-	180	-	-	-	1	1
1741	-	6	1	-	-	3	-	-	-	-	-	2	-	-	3	-	180	-	-	-	1	1
1798	-	-	-	-	-	-	-	-	-	96	-	-	-	-	-	-	186	-	-	-	-	-

Gdyby porównać wyposażenie tej zakonnej apteki z niektórymi publicznymi aptekami krakowskimi, np. apteką Wojciecha Piątka-Rzeczycy, gdzie wyposażenie, według spisu z 1566 roku, obejmuje 762 naczynia, czy apteką Pawła Secchi serwitorka królewskiego, której spis z 1634 roku wymienia aż 2448 naczyń, to wiadać, że apteka bonifraterska była nieduża i nieco skromniej wyposażona. Jednak trzeba mieć świadomość tego, że apteka ta miała charakter bardziej „wewnętrzny”

i stanowiła wystarczające zaplecze dla szpitala, a produkcja i dystrybucja leków na szerszą skalę, taka jaką prowadziły publiczne apteki, nie była przewidziana<sup>76</sup>.

Pierwsza połowa XVII wieku to okres rozkwitu apteki zakonnej, w tym czasie ona bardzo dobrze prosperowała, natomiast pod koniec tego stulecia zaczął się proces powolnego upadku apteki. Brak środków materialnych stanowił bynajmniej nie jedyną przyczynę zaistniałej sytuacji. Często na szkodę apteki działali świeccy aptekarze, ale niekiedy też niefrasobliwość niektórych braci zakłócała jej prawidłowe funkcjonowanie<sup>77</sup>.

By uregulować sprawy związane z apteką i przywrócić dawny porządek prowincjał bonifratrów Walerian Ługowski na kongregacji odbytej 15 grudnia 1688 roku wydał pewne zarządzenia, mające na celu sprowadzenie działalności apteki na właściwe tory. Zażądał on by klucz do apteki poza aptekarzem posiadał jeden z braci, również sprzedaż medykamentów mogła odbywać się tylko w obecności tego brata bez niego aptekarzowi nie wolno było handlować lekami. Prowincjał wymagał by droższe specyfiki z apteki zostały wciągnięte do specjalnego rejestru. Nakazał on braciom by maści, plastry, proszki i wódki były robione w odpowiednim terminie i ilości aby się nie psuły. Natomiast pieniądze z utargu aptecznego rozkazał przechowywać w specjalnej skarbonie i wciągnąć je do odpowiedniego rejestru. Co kwartał aptekarza miał obowiązek przedstawić rozliczenie i oddać zebrane pieniądze przeorowi konwentu<sup>78</sup>. Mimo tych zarządzeń w księdze kongregacji już do końca XVII wieku pojawiały się wpisy o nadużyciach w aptece i zaleceniach prowincjała Ługowskiego, który starał się jakoś zaradzić tej sytuacji<sup>79</sup>.

Z apteki schody prowadziły do wjazdu. Stąd idąc w stronę dziedzińca klasztornego po prawej stronie znajdowały się schody drewniane prowadzące w dół do trzech piwnic. Dalej obok schodów przy murze był „browarek”, a za nim stajnia<sup>80</sup>.

## Szpital

Założyciel bonifratrów Święty Jan Boży w oparciu o ewangeliczny obraz miłosiernego Chrystusa określił posłannictwo zakonu. Celem Zakonu Szpitalnego, jego fundamentalną podstawą istnienia było podjęcie opieki nad chorymi, potrzebującymi pomocy, najuboższymi, a w szczególności ludź-

<sup>76</sup> Stabrawa, *Dawne apteki*, s. 360, 389.

<sup>77</sup> Brat Norbert Ciechowicz, pełniący obowiązki aptekarza, trzykrotnie uciekał z klasztoru pozostawiając w aptece nieład, straty w lekach, środkach finansowych oraz długi. BCz, rkps 3629 III, *Acta congregationum conventus Bonifratrum Cracoviensis 1675-1697*, k. 6v, 51v, 53v, 61, 89.

<sup>78</sup> Tamże, k. 48.

<sup>79</sup> Tamże, k. 50, 59v, 61, 67v, 89v.

<sup>80</sup> BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k. 100-100v, 173-173v.

mi dotkniętymi chorobami psychicznymi. Aby móc realizować kluczowe zadania swego apostołstwa bracia musieli posiadać odpowiednio urządzone i wyposażone pomieszczenie, lokum tym w klasztorze był właśnie szpital, częściej nazywany przez zakonników infirmerią.

Do infirmerii prowadziły dwa wejścia, jedno znajdowało się przy kościele, z lewej strony, od przecznicy, czyli od południa, drugie z korytarza klasztornego. Pierwszą wzmiankę o szpitalu braci bonifratrów znaleźć można w inwentarzu z 1615 roku, również w zachowanym akcie erekcyjnym szpitala z 1615 roku, o którym była mowa wcześniej. Szpital erygował biskup krakowski Piotr Tylicki<sup>81</sup>.

A. Chmiel podaje, że przez małą bramę wchodziło się do sklepionego pokoju, który stanowił swego rodzaju poczekalnię. Był to pokój z jednym oknem, bez pieca, z tego pomieszczenia po prawej stronie drzwi prowadziły do kruchty kościelnej, natomiast po lewej do infirmerii<sup>82</sup>.

Infirmeria stanowiła dużą salą sklepioną kolebkowo. Po prawej stronie od wejścia znajdowała się „komórka” – małe pomieszczenie za piecem, przeznaczone na mieszkanie dla brata infirmarza, choć czasami pomieszczenie to zajmowali chorzy, zapewne wówczas, kiedy brakowało dla nich miejsca w samej infirmerii<sup>83</sup>.

Po prawej stronie od wejścia do lecznicy usytuowany był wielki kaflowy piec, ogrzewający cały szpital<sup>84</sup>. Obok pieca stała szafa, w której przechowywano naczynia szpitalne, a niedaleko niej niewielki, wysuwany stół, służący do wydawania posiłków chorym. Po lewej stronie od wejścia był drugi stolik, na którym stała drewniana skrzynka na jałmużnę z obrazem św. Jana Bożego. Za skrzynką umieszczono rzeźbioną figurę, przedstawiającą postać Miłości z trojgiem dzieci<sup>85</sup>.

<sup>81</sup> ABK, rkps A-2, *Inventarium Monastery et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615–1680*, k. 3; AKMKr, rkps *Acta Episcopali*, t. 39, s. 200. Przed wejściem do infirmerii, po lewej stronie pod schodami, obok dyspensy, było małe pomieszczenie, z którego palono w piecu infirmerskim. BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675–1733*, k. 122. H. Gaertner podaje, że szpital braci bonifratrów przyjmował chorych od 1610 roku, ponieważ bracia pojawili się w Krakowie w 1609 roku, to nie jest wykluczone, że mogli przygotować i otworzyć szpital wcześniej, zanim nastąpiło jego poświęcenie przez władze kościelne; wiadomym jest fakt, że wówczas, zgodnie z prawem kanonicznym, aby mogła nastąpić erekcja szpitala, musiał on już wcześniej posiadać budynek, uposażenie i powinni tam być przebywać chorzy. H. Gaertner, *Historia krakowskiego szpitala braci miłosierdzia*, „Folia Medica Cracoviensia”, Kraków 1995, s. 101; M. Słóń, *Problem fundacji szpitala w średniowieczu. Przykład Wrocławia*, w: *Fundacje i fundatorzy w średniowieczu i epoce nowożytnej*, red. E. Opaliński, T. Wiślicz, Warszawa 2000, s. 74–75.

<sup>82</sup> Chmiel, *Domy krakowskie*, s. 228.

<sup>83</sup> Pokoik ten był mały, stało tu łóżko oraz szafka z pułkami wmurowanymi w ścianę. BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675–1733*, k. 67, 97.

<sup>84</sup> Inwentarz z 1712 roku podaje, że piec wymagał naprawy, natomiast w roku 1731 piec był nowo wystawiony. BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675–1733*, k. 97, 213.

<sup>85</sup> Tamże, k. 97. Wyposażenie infirmerii zostało przedstawione w tabeli nr 4.

Po obu stronach infirmerii przy ścianach stały łóżka, każde z nich było oddzielone od pozostałych dookoła zasłonami. W ten sposób chcieli bracia zapewnić izolację chorych, zagwarantować im odpowiednie warunki podczas leczenia, oddzielić chorych na choroby zakaźne od pozostałych. Jak wiadomo nie w każdym szpitalu panowały takie warunki, niekiedy chorzy leżeli po kilka osób na jednym łóżku. Przy każdym łóżku u wezglowia wisiał obraz<sup>86</sup>. Szpital braci bonifratrów miał dwanaście łóżek, ale w okresach większego napływu chorych ilość łóżek wzrastała do siedemnastu, a czasem możliwe, że i więcej, co ilustruje tabela nr 4. Należy też zaznaczyć, że infirmeria braci bonifratrów w XVII i XVIII wieku była przeznaczona tylko dla leczenia chorych mężczyzn<sup>87</sup>.

**Tabela 4. Wyposażenie szpitala braci bonifratrów**

Rok	łóżka	franki	materace	wory	koszule	prześcieradła	serwety	ręczniki	obrusy	tuwalnie	poszewki	pierzny	poduszki	poszwy	wałensy	kotły cynowe	przystawki	łyżki		kubki cynowe	Naczynia miedziane				Sprzęty drewniane						
																		m	d		kociołek	lampy	miednice	kotły	miednica z dzbankiem	stoły		tacki	stoliki		
																										m	d				
1627	12	-	13	-	20	62	-	19	-	-	-	-	-	-	-	-	36	9	-	14	-	-	-	-	-	-	12	-			
1630	12	-	13	13	9	36	16	4	5	-	-	-	-	-	-	-	33	14	2	2	-	-	-	-	-	-	-	8	-		
1633	12	50	13	18	63	13	37	5	4	-	-	-	-	-	-	-	38	13	-	18	-	-	-	-	-	-	-	8	-		
1639	17	63	17	-	31	17	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	51	17	2	20	-	-	2	-	-	-	1	17	-		
1642	17	-	17	-	-	15	-	-	-	-	10	-	-	17	-	-	51	17	2	20	-	-	2	-	-	-	-	1	17	-	
1645	15	82	15	16	58	15	26	9	-	-	22	-	18	-	-	-	52	14	2	19	-	-	1	-	-	-	-	1	15	-	
1659	12	53	24	26	38	16	48	9	-	-	15	-	49	-	-	-	42	5	2	19	-	2	-	-	-	-	-	1	16	10	
1674	12	53	24	30	35	88	24	6	-	-	60	2	60	4	6	3	42	12	1	14	-	2	5	4	-	6	3	12	10	-	
1680	12	53	13	14	44	43	17	6	10	10	36	23	54	3	11	3	50	12	1	11	1	2	4	4	2	2	1	12	11	-	
1682	12	53	13	14	46	72	26	19	16	10	56	23	30	12	12	3	45	12	2	12	1	2	4	4	2	2	1	12	11	-	
1688	12	51	-	-	-	-	26	10	11	10	26	30	40	-	24	3	42	10	1	8	1	1	4	3	2	2	1	12	11	-	-
1690	12	15	13	19	18	-	24	6	7	8	44	26	24	24	32	3	41	9	2	20	1	1	4	3	1	2	1	12	11	-	
1697	12	40	10	20	36	21	12	5	3	6	30	18	42	29	11	3	52	-	2	22	1	1	-	-	1	2	1	1	1	8	-
1701	12	40	25	30	38	36	23	10	-	6	68	28	64	32	13	3	49	-	1	26	1	1	2	-	1	12	1	1	1	12	-
1712	12	39	23	34	50	31	28	11	9	6	65	25	61	24	25	3	42	-	1	30	4	1	2	3	1	12	3	1	1	11	-
1714	12	39	22	25	25	18	18	10	3	6	68	23	47	32	25	4	41	-	1	30	4	1	2	3	1	12	2	1	1	9	-
1718	12	35	13	18	14	13	12	9	6	6	64	25	55	17	24	7	41	-	1	30	-	1	3	3	1	12	2	-	-	9	-
1727	12	38	12	24	33	38	12	6	4	6	60	24	-	-	24	8	40	-	1	18	-	1	8	-	1	12	2	-	-	9	-
1731	12	36	14	20	10	26	24	8	3	8	-	24	-	22	23	8	39	-	1	18	-	1	9	-	1	6	1	-	-	9	-
1733	12	36	14	20	12	28	24	10	3	8	50	24	40	22	23	8	39	-	1	18	-	2	3	-	1	6	1	-	-	9	-
1735	12	36	14	20	24	28	24	10	3	8	50	24	40	22	23	3	39	-	1	18	4	1	3	3	1	6	1	-	-	9	-
1738	12	42	14	22	17	24	19	11	3	8	44	21	35	18	22	1	39	-	1	17	1	-	-	3	1	10	1	1	10	-	-
1741	12	54	15	15	7	12	10	3	3	12	18	20	30	11	21	1	36	-	1	14	1	-	-	3	1	10	1	1	10	-	-

<sup>86</sup> Ściany w sali szpitalnej ozdobione zostały różnymi obrazami, ich liczba wahała się od dziesięciu do dwudziestu, ale poza obrazami wiszącymi na ścianach w infirmerii było dwanaście jednakowych obrazów wiszących u wezglowia łóżek. Inwentarz z 1697 roku podaje, że obrazy te przedstawiały Ukrzyżowanie Chrystusa. Tamże, k. 21v, 45,

<sup>87</sup> ABK, rkps A-120, *Liber inscriptorum infirmorum sub reagimine Patris Fratris Caroli Krip-ski Hospitali S. Ursulae Conventus Cracoviensis 1657-1676*, k. 1 i nast; ABK, rkps A-126, *Księga chorych 1823-1841*, k. 1 i nast.



Na wprost wejścia na drugim końcu sali był ołtarz. W większości ówczesnych szpitali, zwłaszcza tych prowadzonych przez zgromadzenia zakonne, ołtarz stanowił nieodłączną część sali chorych. Tu chorzy mogli się modlić, przy tym ołtarzu odprawiano msze święte z udziałem chorych, a także różne nabożeństwa, np. za dobroczyńców szpitala<sup>88</sup>.

Pierwsze zachowane inwentarze nie opisują szczegółowo ołtarzy, jedynie niekiedy podają ich wezwanie. W 1615 roku w szpitalu był ołtarz Matki Bożej Częstochowskiej i drugi z obrazem Najświętszej Maryi Panny i św. Barbary. Z inwentarza z 1648 roku wynika, że w szpitalu stał ołtarz Najświętszej Maryi Panny, natomiast jedenaście lat później w spisie inwentarzowym z 1659 roku można odnaleźć informację, że w lecznicy wystawiono ołtarz św. Józefa, zapewne dlatego zaczęto szpital określać mianem infirmerii św. Józefa. Ołtarz wykonano z czarnego marmuru, został on wmontowany w mur, a stół ołtarzowy wymurowano z kamienia. W ołtarzu umieszczono figury św. Józefa i Najświętszej Panny Maryi, a w środku między nimi figurę Dzieciątka Jezus. Zachowany opis ołtarza wskazuje na to, iż nie był on poświęcony tylko św. Józefowi, lecz także Rodzinie Świętej. Święty Józef i Maria trzymali za rączki Pana Jezusa. W ołtarzu tym wyeksponowano również figury innych świętych, wykonane z białego alabastru, jednak inwentarze nie podają tego, kim byli owi święci<sup>89</sup>.

Ołtarz oddzielały od sali szpitalnej drewniane schodki, po obu stronach ołtarza stały dwie ławki, na których siadali chorzy, za ławkami były klęczniki do klęczenia. Przy ołtarzu, po obu jego stronach, wisiały dwa obrazy malowane na płótnie, były to portrety dobrodziejów kościoła i szpitala braci bonifratrów Marcina Kąckiego i Jadwigi Kąckiej-Popiołkowej (Popiołkowej)<sup>90</sup>.

Środkowa część posadzki w infirmerii była wykonana z kamienia ciosanego, a pod łózkami z drewna. W sali szpitalnej wstawiono siedem okien, pięć z nich wielkich, z kratami, wychodziło na ulicę, natomiast dwa mniejsze bez krat, na korytarz klasztorny<sup>91</sup>.

<sup>88</sup> Z. Góralski, *Szpitala na Lubelszczyźnie w okresie przedrozbiorowym*, Warszawa-Lódź 1982, s. 161-162; Z. Góralski, *Działalność charytatywna w Polsce przedrozbiorowej*, Warszawa-Kraków b1973, s. 31-32; M. Surda k i, *Życie religijne podopiecznych szpitala Świętego Ducha w Rzymie w XVII i XVIII wieku*, „Roczniki Nauk Społecznych”, 22 (1996) z. 2, s. 315 i nast.

<sup>89</sup> ABK, rkps A-2, *Inventarium Monasterii et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615-1680*, k. 3, 89, 96, 126. Inwentarz z 1712 roku podaje, że ołtarz ów wymagał odnowienia, ponieważ niektóre figury alabastrowe były uszkodzone. BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k. 97v.

<sup>90</sup> Poza tymi dwoma obrazami przy ołtarzu wisiały też dwa inne, подарowane przez panią Kącką – portret króla Władysława i Królowej. Inwentarz z 1688 roku podaje, że oprócz dużego ołtarza w infirmerii były dwa mniejsze boczne ołtarze, jednak nie wiadomo jakie – przypuszczać można, że chodzi o dwa obrazy wiszące nad drzwiami wejściowymi do szpitala i urządzone na kształt małych ołtarzyków zasłanianych firankami. Tamże, k. 21v, 45.

<sup>91</sup> Początkowo cała podłoga była z kamienia ciosanego, jednak w pierwszej połowie osiemnastego wieku posadzkę pod łózkami zamieniono na drewnianą. Okna w szpitalu odnawiano w 1695 i 1738 roku. Natomiast przed 1727 rokiem infirmerię wybielono, a okna i drzwi pomalowano. Tamże,

W infirmerii były drugie dwuskrzydłowe drzwi, wychodzące na korytarz klasztorny. Nad nimi wisiał obraz przedstawiający Najświętszą Pannę Maryję trzymającą na rękach Dzieciątka – Pana Jezusa; głowy obu postaci ozdobiono złożonymi koronami. Ten obraz miał charakter „ołtarzyka”, po obu jego stronach wisiały firanki do zasłaniania<sup>92</sup>.

Według tradycji klasztornej był to obraz Matki Boskiej Dobrej Śmierci. Wspominał o nim w swoim przewodniku po Krakowie P. H. Pruszc. Jego zdaniem obraz ten był bardzo piękny, a zarazem cudowny. Pruszc opisuje cudowne zdarzenie, jakie rzekomo miało mieć miejsce w infirmerii braci bonifratrów: pewnej nocy brat infirmarz we śnie usłyszał głos Matki Boskiej, która mówiła do niego z owego obrazu ostrzegając, że w infirmerii właśnie umiera chory bez spowiedzi. Po przebudzeniu brat zapewne wezwał księdza do chorego, a chory, jak podaje P. H. Pruszc, po spowiedzi umarł<sup>93</sup>.

Nad drzwiami, prowadzącymi z kruchty kościelnej do infirmerii wisiał obraz św. Jana Bożego<sup>94</sup>. Po lewej stronie od tych drzwi był „ganeczek”, gdzie przed 1712 rokiem postawiono ścianę działową i tak powstała apteka w infirmerii, w której przechowywano leki dla chorych<sup>95</sup>.

Z infirmerii prowadziło wyjście na dolny korytarz klasztorny, sklepiony beczkowo, obok niego schody wiodły w dół do karceru – więzienia klasztornego, w którym bracia odbywali kary. Na tym korytarzu, jak już wcześniej zaznaczono, przed wejściem do szpitala znajdowało się pomieszczenie, z którego palono w piecu szpitalnym, a przy murze stały dwie szafy, w których przechowywano rzeczy szpitalne: pościel, koszule, ręczniki i tym podobne. Na drzwiach jednej z szaf były namalowane postacie świętych, na jednej św. Marcina, na drugiej św. Michała. Posadzka na tym korytarzu była układana z cegły, a ściany zostały ozdobione obrazami<sup>96</sup>.

---

k. 25v-26, 45, 97-97v, 168. Plany z początku XIX wieku przedstawiają nieco inny obraz infirmerii. Wyraźnie widać, że zmieniła się tu ilość okien, w przedsionku było jedno okno na ulicę, w samej infirmerii trzy okna również na ulicę, natomiast zabrakło okien na korytarz klasztorny i pomieszczenia dla brata infirmarza. Z tego wynika, że dokonano tu pewnych przekształceń. APK, rkps WMK, Akta senackie V-47, k. 118; Zob. rysunek nr 2.

<sup>92</sup> Tamże, k. 97-97v.

<sup>93</sup> P. H. Pruszc, *Stolecznego miasta Krakowa Kościoły y klejnoty co w nich jest widzenia godnego y zacnego*, Kraków 1647, s. 29. Takie cudowne zdarzenie zostało opisane przez P. H. Pruszcza, jednak w archiwum braci bonifratrów nie odnaleziono żadnego dokumentu, który by potwierdzał to wydarzenie. Zdaniem autora później ten obraz przeniesiono do kościoła. Pruszc, *Klejnoty stołecznego miasta*, Kraków 1861, s. 47-48.

<sup>94</sup> BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k. 168.

<sup>95</sup> Tamże, k. 97, 214.

<sup>96</sup> Obrazów tych w roku 1642 było czternaście, a w 1697 roku dwanaście, na ścianach wisiały również dwie „mapy”, jedna z nich to malowana na płótnie genealogia rodu Myszkowskich, podobnie było w roku 1701. Natomiast inwentarz z 1712 roku podaje, że na tym korytarzu było sześć obrazów. ABK, rkps A-2, *Inventarium Monastery et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615-1680*, k.

## Refektarz

Wychodząc z infirmerii na korytarz klasztorny, a dalej idąc w lewo do końca korytarza, wchodziło się do refektarza, w którym zakonnicy spożywali posiłki. Również on był murowany, sklepiony kolebkowo, z drewnianą posadzką.

W refektarzu znajdowały się trzy stoły, wzdłuż których przy ścianach stały trzy ławki. Do wyposażenia refektarza należała drewniana katedra, przy której w czasie posiłków wyznaczeni bracia czytali lekturę duchowną. W jadalni znajdowały się trzy duże okna, oprawione w ołów, wychodzące na podwórze klasztorne, oraz małe okienko łączące ją z kuchnią, przez które wydawano braciom posiłki oraz duży, biały, kaflowy piec, szafa i umywalka. Do wyposażenia refektarskiego należały również dwie czarne tablice służące do zapisywania „officjów”<sup>97</sup>.

W refektarzu przechowywano naczynia służące do podawania i spożywania potraw. Także tutaj ściany ozdobiono obrazami. Tabela 5 przedstawia wyposażenie refektarza.

Tabela 5. Sprzęt refektarski

Rok	misy	półmiski	talerze	przystawki	kubki-kufle	łyżki	obrusy	serwety	ręczniki	obrazy	świeczniki	solniczki	stoły	ławki	umywalka
1630	5	—	—	—	—	16	—	—	—	8	1	—	4	5	1
1633	5	—	—	—	—	12	—	—	—	8	1	—	4	5	1
1639	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8	1	—	4	4	1
1642	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8	1	4	4	4	1
1645	5	—	—	—	—	—	7	—	9	12	—	—	—	—	1
1659	2	—	—	—	11	—	11	8	5	6	—	—	3	—	1
1674	—	—	—	25	8	—	8	9	4	13	—	2	4	4	1
1680	—	—	—	—	7	12	9	—	5	13	—	1	4	—	1
1682	—	—	—	—	6	11	—	—	—	13	—	2	3	6	1
1688	—	—	—	—	10	10	—	—	—	13	—	—	3	4	1
1697	—	—	—	—	—	—	—	—	—	13	—	—	3	3	1
1701	—	—	—	—	—	—	—	—	—	13	—	—	3	3	1
1712	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	3	1
1731	3	12	12	25	13	12	12	—	—	—	—	3	3	3	1
1733	3	12	11	25	13	12	12	—	—	—	—	3	3	3	1
1735	3	18	11	32	13	12	12	—	—	18	—	3	4	4	1
1738	3	12	10	25	13	4	3	—	—	—	—	2	4	4	1
1741	1	3	9	12	8	9	3	—	—	—	—	1	4	4	1

69v; BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675–1733*, k. 46, 67–68, 96v, 98v, 214.

<sup>97</sup> Tamże, k. 46. Pierwszy zachowany inwentarz z 1615 roku podaje, że w refektarzu był jeden stół i dwie ławki oraz szafa z szufladami, w roku 1619 dwa stoły i tyle samo ław, w tym też roku zapisano cztery obrazy wiszące w refektarzu: św. Barbary, św. Jana Bożego, św. Salwatora i św. Dominika. W 1627 roku odnotowano w jadalni klasztornej cztery stoły i tyleż ławek, stołków osiem. W 1639 roku obrazów było osiem, natomiast w roku 1674 ich liczba wzrosła do trzynastu. ABK, A-2, *Inventarium Monasterii et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615–1680*, k. 4, 13, 42v, 59, 125v. Przed rokiem 1712 refektarz odremontowano, na ścianach zamontowano drewniane listwowanie. Następne odrestaurowanie refektarza przeprowadzono przed 1727 rokiem, sprawiono nowe stoły pomalowane farbą orzechową: jeden długi dla nowicjuszy, dwa krótsze dla braci profesów,

## Kuchnia

Z refektarza nie było bezpośredniego przejścia do kuchni, pomieszczenia te dzielił mur, a łączyło okienko do podawania potraw. Aby wejść do kuchni, trzeba było z refektarza powrócić na korytarz klasztorny, dalej, idąc w stronę wejścia do infirmerii, po lewej znajdowało się wejście do wirydarza klasztornego. Stąd, mijając studnię, szło się prosto do kuchni. Wejście było po lewej stronie, pomieszczenie to miało sklepienie kolebkowe. W kuchni klasztornej znajdowały się dwa okna na podwórze: jedno większe i jedno małe nad drzwiami wejściowymi, trzy szafy przy ścianach, a pod oknem do refektarza stała ława z półkami. Również w murze, w różnych miejscach kuchni usytuowano półki – w sumie było ich dziesięć. Pośrodku stał stół i duży piec kuchenny zwany „ogniskiem”, obok niego komin. Przy kominie mieściła się „komórka” – małe pomieszczenie, w którym mieszkał kucharz. Po prawej stronie, od wejścia do kuchni, było wejście do lokum – „komory”, gdzie zapewne przechowywano żywność i sprzęt kuchenny. Niżej w tabeli 6 zamieszczono wykaz ważniejszych sprzętów kuchennych<sup>98</sup>.

Tabela 6. Sprzęt kuchenny

Rok	Naczynia cynowe				Naczynia miedziane				Naczynia żelazne								Naczynia drewniane			
	misy	półmiski	talerze	przystawki	kotły	garnki	panwie	patelnie	wilki	rożny	łyżki	ruszty	patelnie	noże	moździerze	tańki	kołko do ciasta	konwie	cebrzy	tacki
1615	–	17	–	–	1	1	1	2	–	–	2	1	–	2	1	–	–	–	–	–
1619	3	16	–	–	1	1	–	2	–	–	2	1	3	3	1	–	–	–	–	–
1627	–	17	20	62	4	–	–	–	–	8	3	3	2	3	1	–	–	–	–	–
1630	–	74	21	–	4	–	–	–	–	7	3	–	3	3	–	–	–	–	–	–
1633	–	81	23	–	4	–	–	–	–	8	9	2	4	–	1	–	–	–	–	–
1639	–	38	20	–	5	–	–	–	–	6	16	–	3	1	1	–	–	–	–	–
1642	–	38	9	–	5	–	–	–	–	6	14	–	3	1	1	–	–	–	–	–
1645	9	67	15	–	3	–	–	–	–	5	2	–	1	1	–	–	–	–	–	–
1674	1	13	6	–	1	5	3	1	2	3	14	1	1	3	1	–	–	3	5	–
1682	2	15	6	17	2	3	3	2	2	6	3	1	1	6	1	1	1	5	6	2
1688	1	15	5	6	2	6	1	–	2	5	1	–	–	4	–	–	–	–	3	1
1690	1	10	5	17	2	–	–	–	2	4	1	1	–	2	1	–	–	–	–	2
1697	–	12	12	3	2	–	2	–	2	5	–	–	–	3	1	1	1	1	3	–
1701	3	12	12	3	1	–	2	–	2	5	–	–	–	3	1	1	1	1	3	–
1712	3	12	13	5	1	–	4	–	2	3	–	1	1	4	2	2	1	1	3	–
1714	3	17	36 drewniane	28	1	2	3	2	2	3	13	2	2	8	1	2	–	3	4	–
1718	3	17	36	27	1	2	3	–	2	3	1	2	2	7	1	2	–	3	4	–
1727	3	16	12	22	2	2	3	1	2	3	11	1	–	4	1	2	–	2	4	–
1731	–	–	2	–	2	3	3	1	2	4	1	1	–	4	2	–	–	2	5	–
1735	–	–	–	–	1	–	3	–	2	4	1	2	–	3	2	–	–	2	4	–
1738	–	–	–	–	1	–	2	–	2	4	1	1	–	4	1	–	–	2	3	–
1741	–	–	–	–	1	–	2	–	2	4	2	1	–	5	1	–	–	2	5	–

oraz jeden w centrum dla przeora, ławy też były nowe, pomalowane zieloną farbą. BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k. 98v, 178v.

<sup>98</sup> Tamże, k. 100v, 174-174v, zob. Tabela nr 6, zestawiono w niej podstawowy sprzęt. Tamże, k. 11v-12v, 38v, 48-48v, 69v-70, 100v, 147-147v, 174-174v, 210; BJ, rkps 5495, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1735-1741*, k. 12v-13, 28v; ABK, rkps A-2,

Na dolnym korytarzu, przed wejściem do szpitala, była klatka schodowa, tu z korytarza dolnego schody prowadziły na korytarz górny. Jak już wcześniej zaznaczono, klasztor był jednopiętrowy, a pierwsze wzmianki o dormitarzu, czyli górnym klasztornym korytarzu można znaleźć w inwentarzu z 1627 roku<sup>99</sup>.

Wychodząc na schody prowadzące na korytarz górny mijało się mur, na którym znajdowała się polichromią przedstawiającą obraz Pana Jezusa Ukrzyżowanego, a wyżej na drugiej ścianie Matki Boskiej Bolesnej stojącej pod krzyżem, po prawej stronie tego krzyża namalowano Marię Magdalенę, a po lewej św. Jana Bożego, trzymającego się jedną ręką tegoż krzyża<sup>100</sup>.

Na tym korytarzu było trzy okna wychodzące na podwórze klasztorne, a na ścianach i nad drzwiami prowadzącymi do cel wisiały obrazy. Inwentarz z 1639 roku podaje, że spisano jedenaście obrazów, podobnie w 1642 roku, natomiast w 1674 roku odnotowano trzydzieści sześć obrazów, ale jest to zapewne suma obrazów wiszących na korytarzu i w celach braci<sup>101</sup>.

Górny korytarz podzielony był na trzy części, jedna „biegła” od kapitularza pomiędzy kościołem, a nowicjatem. Korytarz miał sklepienie kolebkowe, podłogę drewnianą. Wychodząc na piętro schodami, od strony kapitularza, wchodziło się do dużego pokoju o dwóch oknach<sup>102</sup> wychodzących na ulicę św. Jana, z którego było przejście do „schowania” – schowku o jednym oknie, również z widokiem na ulicę św. Jana. Wracając z pokoju na klatkę schodową, gdzie jedne schody prowadziły w dół, a drugie na strych nad kapitularzem, po lewej stronie mijało się schody prowadzące na wieżę kościelną. Wracając na korytarz, po prawej stronie znajdował się duży pokój z piecem i jednym oknem wychodzącym na podwórze klasztorne – była to cela brata, który pełnił funkcję magistra nowicjatu. Z korytarza dalej po prawej stronie wejście prowadziło do małego ciemnego przedsionka, a następnie do małego pomieszczenia z jednym oknem wychodzącym na podwórze klasztorne – była to komora, w której przechowywano rzeczy refektarskie i nowicjackie, drugie wejście z tego przedsionka prowadziło do nowicjatu<sup>103</sup>.

Pierwsza wzmianka o nowicjacie pochodzi z 1633 roku<sup>104</sup>. Nowicjat był

---

*Inventarium Monastery et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615–1680*, k. 3v-4, 12v, 29, 37, 42, 60v-61, 72-72v, 83v, 125-125v.

<sup>99</sup> Tamże, k. 29v.

<sup>100</sup> BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k. 99, 145.

<sup>101</sup> ABK, rkps A-2, *Inventarium Monastery et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615–1680*, k. 37, 43, 60, 71v, 127.

<sup>102</sup> A. Chmiel określa go jako jadalnię. Chmiel, *Domy krakowskie*, s. 229.

<sup>103</sup> BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k. 99v, 215v; APK, rkps WMK, Akta senackie V-47, k. 107, 109, 120; Zob. Rysunek nr 3.

<sup>104</sup> Wówczas w nowicjacie były 4 łóżka, 3 skrzynie, 2 stoły, 2 krzesła, obraz św. Jana Bożego. Około roku 1645 liczba łóżek zwiększyła się do sześciu, a w 1682 roku było ich dziewięć. Jednak w 1712 roku liczba łóżek zmniejszyła się do czterech., cztery stare i zużyte wyniesiono na strych. ABK, rkps A-2, *Inventarium Monastery et Hospitalis S. Ursulae Cracoviensis 1615–1680*, k. 43v,

murowany, z trzema oknami wychodzącymi na dziedziniec wewnętrzny, z umywalką i bez pieca. Ściany ozdobiono obrazami, a około 1697 roku w nowicjacie wystawiono kapliczkę z ołtarzem Św. Jana Bożego. Wychodząc z nowicjatu na korytarz klasztorny, naprzeciwko, po lewej stronie, były dwa okna do kościoła. Dalej obok nowicjatu znajdowała się klatka schodowa, z której dwa okna wychodziły na podwórze klasztorne, schody w dół prowadziły przed infirmerię. Dalej na końcu korytarza, po lewej stronie, było wejście na chór, a po prawej wejście do celi, w której mieściła się biblioteka<sup>105</sup>.

Od biblioteki zaczynała się druga część korytarza, która stanowiła przejście pomiędzy ośmioma celami, a gankiem i dwoma pomieszczeniami<sup>106</sup>. Tu również korytarz był sklepiony kolebkowo, ale posadzkę wyłożono z cegły. Cele braci miały skromne wyposażenie: łóżko, stół, krzesło, a na ścianach wisiały obrazy. Siedem cel było bez pieców, jedynie w celi na końcu korytarza, w której mieszkał ksiądz, wystawiono piec. Naprzeciwko tej celi, po drugiej stronie korytarza, znajdowała się cela, przeznaczona dla przeora, w niej również wymurowano piec<sup>107</sup>.

Trzecia część korytarza zaczynała się od celi przeora i „biegła” pomiędzy kamienicą Kackich po jednej stronie, a czterema celami po drugiej stronie. Cele te były urządzone podobnie jak poprzednie, dwie środkowe ogrzewano z jednego pieca, natomiast dwie pozostałe nie miały pieców. Ta część korytarza klasztornego nie była sklepiena i miała drewnianą podłogę<sup>108</sup>.

Podsumowując, można stwierdzić, iż lokalizacja konwentu bonifratrów była korzystna tak dla zakonu, jak i dla społeczności miejskiej. Ulokowani w samym centrum Krakowa, gdzie początkowo funkcjonowały dwa szpitale: św. Ducha i św. Rocha, bonifratrzy założyli swój, trzeci w mieście, szpital niosąc w nim pomoc potrzebującej ludności miejskiej i tej przybywającej z przedmieść Krakowa. Otrzymane pomieszczenia dostosowali do wymogów szpitala, klasztoru i świątyni. Utworzony kompleks budynków był w pełni funkcjonalny i wydaje się że zaspokajał lokalowe potrzeby mieszkańców.

77v; BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k. 13v, 99v.

<sup>105</sup> Tamże, k. 46v, 99v, 127, 172v-173; APK, rkps WMK, Akta senackie V-47, k. 107, 109, 121; Zob. rysunek nr 3.

<sup>106</sup> W tej części korytarza naprzeciwko cel, a dokładnie w połowie, po prawej stronie był ganek wychodzący na podwórze. W tym ganku stał stół służący do czyszczenia habitów brackich, a także dzwonek, którym zwoływano braci. Obok ganku, w lewym rogu znajdował się nieduży pokój z oknem na dziedziniec, a w prawym celi przeora, z dodatkowym pomieszczeniem na przechowywanie rzeczy i dokumentów konwenckich, od której zaczynała się trzecia część korytarza. BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k.99.

<sup>107</sup> Tamże, k. 13, 46v, 68, 98v, 124v, 215v.

<sup>108</sup> Na końcu korytarza było „locus secretus” – ubikacja. BJ, rkps 5483, *Inventarium Conventus et Hospitalis Sanctae Ursulae Cracoviensis 1675-1733*, k.99.

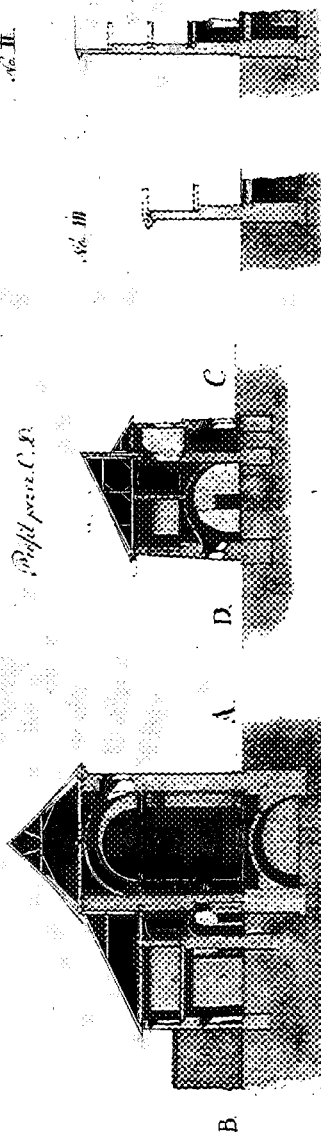
*Profity Szpitala Bractwa Miłosierdzia*

*Profil przez A.B.*

*Profil przez C.D.*

*No. II.*

*No. III.*

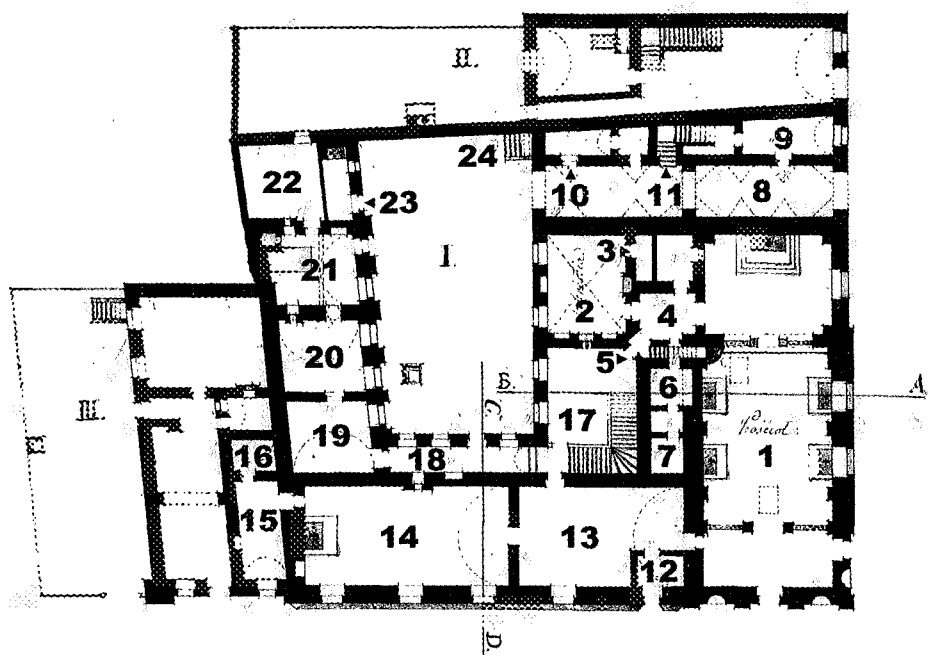


*Profity Szpitala Bractwa Miłosierdzia*

*No. IV.*

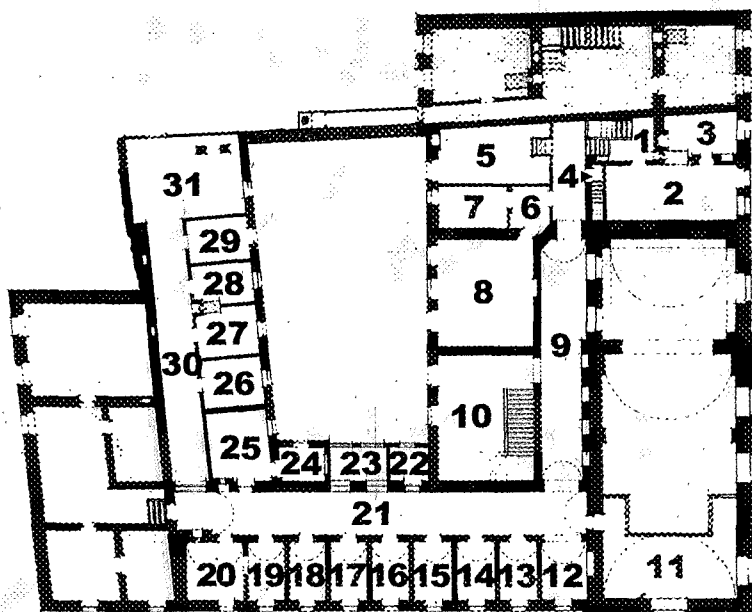
*Profity Szpitala Bractwa Miłosierdzia*

Rysunek 1. Przekroje



Rysunek 2. Parter zabudowań bonifraterskich I. Kościół św. Urszuli; 2. Zakrystia; 3. Skarbiec; 4. Przed-sionek; 5. Schody na ambonę; 6-7. Moretoria; 8. Wjazd do konwentu; 9. Prawdopodobnie dawny kapitułarz; 10. Przypuszczalnie dawna apteka i laboratorium; 11. Klatka schodowa; 12. Wejście do szpitala; 13. Poczekalnia szpitalna (letnia infirmeria); 14. Szpital; 15. Apteka; 16. Laborato-rium; 17. Furta klasztorna; 18. Korytarz; 19-20. Refektarz; 21. Kuchnia; 22. Komora; 23. Stodoła; 24. Schody do piwnicy; I – Podwórze klasztorne ze studnią; II – Podwórze kamienicy Pinocciego z „locum secretus”; III – Podwórze kamienicy Kąckiej ze studnią.





Rysunek 3. I piętro zabudowań bonifraterskich 1. Klatka schodowa; 2. Jadalnia; 3. Schowek; 4. Schody na strych; 5. Cella magistra nowicjatu; 6. Przedśionek nowicjatu; 7. Schowek; 8. Nowicjat; 9. Korytarz; 10. Klatka schodowa; 11. Chór kościelny; 12. Biblioteka; 13-20. Ciele braci; 21. Korytarz; 22. Pokój dla gości; 23. Ganek; 24-25. Cella przeora; 26-29. Ciele; 30. Korytarz; 31. „Locum secretus”.